

## INWESTYCJE

### Rusza upragniona inwestycja w Jankowcach

Po wielu latach starań, została podpisana umowa z wykonawcą na przebudowę świetlicy wiejskiej w Jankowcach.  
[czytaj na str. 3](#)

## INICJATYWY

### Światowe kino w leskim amfiteatrze

W tym roku leski amfiteatr na trzy piątkowe wieczory z rzędu zamienił się w kino plenerowe.

[czytaj na str. 5](#)

## WYDARZENIA

### Maska party, czyli dancing w czasach pandemii

Bieszczadzki Dom Kultury, 25 lipca br. zorganizował w miejskim parku Dancing pod Gwiazdami „Maska party”.  
[czytaj na str. 7](#)



## SPORT

### Cross Country w Weremieniu

190 zawodników z kilku województw stanęło na starcie trzeciej rundy zawodów o Puchar Południowej Polski Cross Country.

[czytaj na str. 12](#)

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: BEATA CZYŻEWSKA

# Powrót Czarnej Damy z Leska

„Droży Mili, zapraszam Was do mojego świata wyobraźni. Jak w każdej historii, tak i w tej, jest trochę chaosu i porządku, radości, smutku, no i... trochę prawdy. Czasami ta wyobraźnia przenosiła mnie do świata marzeń. Na każdym etapie mojego życia przeplatało się dzieciństwo z dorosłością. Dlatego ta legenda, choć dopiero przez Was poznana, jest ponadczasowa. Czasy odległe, a nasze dusze być może pokrewne?”. Tak od sierpnia do wędrowki po naszym mieście zachęca turystów Czarna Dama, dawna pani na sobieńskim i leskim zamku.

Już od kilku miesięcy Biuro Promocji, Kultury i Turystyki przy Urzędzie Miasta i Gminy Lesko pracuje wraz z Bieszczadzkim Domem Kultury nad powrotem w nowoczesnej formie do przekazów, legend i historii miasta, a w szczególności przygotowuje cały cykl atrakcji turystycznych z Czarną Damą w tle. Wszystko to w nawiązaniu do obchodów 550-lecia nadania Lesku praw miejskich. Pragnieniem biura, w porozumieniu z gminną branżą turystyczną jest, aby Czarna Dama stała się maskotką miasta, symbolem i wizerunkiem historyczno-legendarnym ukazującym jego współczesne piękno, rozwój, ale i pamiętającym historyczną wartość wielokulturowego miasta, zamieszkujących tu dawnymi laty różnych nacji oraz przypominającym świetlaną przeszłość obiektów, takich jak: synagoga, świątynia ormiańska, zamek Kmitów, ratusz, leskie źródła i wiele innych.



## Promujemy Czarną Damę

Przygotowany został krótki spot filmowy nawiązujący do tematu, który promowany jest przed każdym seansem kina letniego. Miał już swoją premierę w social mediach. W pracowni garncarskiej Carpe Diem w Jankowcach wykonywane są także gliniane statuetki Czarnej Damy, a lada dzień pojawią się inne gadzety promocyjne.

Ponieważ historia Czarnej Damy z dawnych lat jest dosyć smutna i tragiczna, zamysłem biura było nadanie jej znamion piękna, wrażliwości i ciepła. A wszystko to dzięki wymyślonej współczesnej dziewczynce Ali, która odnajdując Czarną Damę na strychu, wydobywa z niej wszystko, co najcenniejsze, czyli pamięć dawnych lat, wrażliwość na współczesnych mieszkańców i turystów oraz chęć nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni.

Tak więc dzisiaj pisana jest nowa karta Czarnej Damy. Postać ta pojawi się na banerach w mieście, stanie się przewodniczką ścieżek historycznych w postaci QR kodów oraz stanowić będzie część wielu miejskich i gminnych wydarzeń.

To innowacyjny pomysł promocji miasta nie tylko w regionie, ale i w Polsce. Świadczy o tym zainteresowanie mediów, w tym rozgłośni radiowych i TVP. Czarna Dama bowiem intryguje, zaciekawia, skłania turystę do zatrzymania się w mieście i poznania jego historii.

To nie koniec pomysłów uświetnienia 550-lecia nadania praw miejskich Lesku. Jesień przyniesie kolejne działania, tym razem związane z Piotrem Kmitą i rodziną Zwonarzy. Jednak szczegóły opisane zostaną w kolejnym wydaniu „Echa Bieszczadów”.

OD BURMISTRZA

INICJATYWY

## Drodzy Czytelnicy! Mieszkańcy i Turyści!



► **ADAM SNARSKI**  
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Wakacje 2020 w pełni. Mimo rzeczywistości, w jakiej wszyscy funkcjonujemy, staramy się wypocząć, odprężyć i żyć letnim klimatem na tyle, na ile pozwala nam sytuacja pandemiczna.

Gmina Lesko czyni wszystko, aby zarówno mieszkańcy, jak i coraz liczniej odwiedzający nas turyści, mogli w ciekawy, ale i nowatorski sposób poznać miasto i gminę, ich historię i dzień dzisiejszy, uczestnicząc w plenerowych działaniach artystyczno-rekreacyjnych, a także korzystać z miejsc kulturowych, tak bogato usytuowanych w Lesku i okolicach.

Już od ponad trzech tygodni proponujemy wypoczywającym „Filmowe Piątki” w leskim amfiteatrze, organizujemy dancingi pod gwiazdami, jak przystało na obecne czasy zwane „Maska Party”, turnieje piłki nożnej i siatkowej, czy Dzień Otwartej Galerii Sztuki Synagoga. Wychoźmy na zewnątrz z różnorodnymi działaniami. Jesteśmy bliżej turysty, bliżej mieszkańca, jednak w bezpiecznej, otwartej przestrzeni.

Nasza idea jest czytelna i prosta – zatrzymać w Lesku przyjeżdżających w Bieszczady turystów, zachęcić do wyjścia z domów naszych mieszkańców. Wszystko oczywiście zgodnie z wytycznymi sanepidu i instrukcjami w związku z COVID-19.

**Połączyć przeszłość z przyszłością**  
Staramy się też, w innowacyjny sposób połączyć przeszłość

z przyszłością. Przykładem na takie działania niech będzie promocja „Spaceru z Czarną Damą”, z którą już od początku sierpnia możecie Państwo zwiedzać najciekawsze zakątki i poznawać przebogłą historię. Pomagają w tym billboardy, tablice informacyjne i QR kody. Ścieżka nr 1 jest na razie początkiem całego cyklu spacerów szlakami historyczno-kulturowymi. Wierzymy w to, że nasza promocja będzie nietuzinkowa i stanie się wzorem do naśladowania dla wielu miast i gmin w Polsce.

Moi pracownicy są osobami bardzo twórczymi i kreatywnymi, z wielkim potencjałem. Jedyną przeszkodą realizacyjną jest niestety ograniczony budżet. Jak mówi bowiem przysłowie: „Tak krawiec kraje, jak mu materii staje”.

Czarna Dama będzie więc naszą chlubą. Stworzona w oparciu o legendę, to zarówno fizyczna postać, jak i maskotka, z którą pragnęlibyśmy, aby każdy turysta wyjechał z naszego miasta, wzbogacony jednocześnie o poznanie historii, ciekawych miejsc, legend oraz chętny do kolejnych odwiedzin. Obiecujemy, że postać ta jeszcze nie raz Was zaskoczy i uatrakcyjni pobyt w naszej gminie.

### Zapraszamy!

Zapraszamy serdecznie wszystkich, którzy jeszcze u nas nie byli! Przybądźcie do naszego pięknego Leska i naszej gminy, a przekonacie się, że można zatracić się i zakochać do nieprzytomności w miejscu, w którym bogata historia miesza się z dniem dzisiejszym i ambitnymi planami na przyszłość. To tutaj mieszkają wspaniali, życzliwi turystom mieszkańcy, wśród których swe miejsce do życia znalazło wielu artystów, rękodzielników i ludzi gór.

## Gmina Lesko przyjazna seniorom



► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

**W czwartek, 6 sierpnia br. pierwsi seniorzy z naszej gminy oficjalnie otrzymali Ogólnopolskie Karty Seniora. Tym samym Lesko przystąpiło do Programu Gmina Przyjazna Seniorom i Ogólnopolska Karta Seniora, jako 150 w Polsce!**

W sali widowiskowej Bieszczadzkiego Domu Kultury odbyła się lokalna inauguracja programu, będąca pokłosiem porozumienia zawartego pomiędzy gminą a Stowarzyszeniem MANKO z Krakowa – pomysłodawcą i twórcą programu. Tym samym Burmistrz Miasta i Gminy Lesko zrealizował swoją wyborczą obietnicę, którą złożył seniorom w kampanii.

Oficjalnej inauguracji dokonali: Łukasz Salwarowski – Prezes Stowarzyszenia MANKO i Redaktor Naczelny Ogólnopolskiego Magazynu „Głos Seniora”; Marek Pilch – ambasador „Głosu Seniora” oraz zdrowego stylu życia; Adam Snarski – Burmistrz Miasta i Gminy Lesko; Agnieszka Nanaszko – Dyrektor Bieszczadzkiego Domu Kultury.

### Co dla seniorów?

Podczas spotkania przybliżono ideę programu aktywizującego i wspierającego seniorów. W szczególności podano korzyści, jakie – oprócz zniżek u ponad 2 000 przedsiębiorców w całej Polsce – daje karta. To także kampanie

prosenioralne, konkursy dla seniorów, bezpłatna gazeta i wiele innych. Same bonifikaty otrzymają oni m.in. w zakładach fryzjerskich i optycznych, sklepach spożywczo-przemysłowych, kinach, restauracjach, czy sanatoriach.

### Solidarni z seniorami

Punktem kulminacyjnym uroczystości było odebranie przez burmistrza Certyfikatu Gminy Przyjaznej Seniorom oraz certyfikatu kampanii społecznej „Solidarni z Seniorami – Razem Damy Radę!”, a także wręczenie pierwszych Kart Seniora przybyłym mieszkańcom.

Podczas uroczystości lokalnym przedsiębiorcom – partnerom programu zostały przekazane certyfikaty poświadczające udział w Programie Ogólnopolskiej Karty Seniora. Uroczystość uświetniły występy Izabeli Kaciuby oraz Kapeli Liśnianie, a słodki poczęstunek zapewniło Koło Gospodyń Wiejskich ze Średniej Wsi. Dziękujemy!

### Jak otrzymać Kartę Seniora?

Przypominamy, że Kartę Seniora może otrzymać bezpłatnie każdy mieszkaniec gminy Lesko, który ukończył 60 lat, po uprzednim złożeniu formularza zgłoszeniowego. Jest ona wydawana w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko zarówno tym, którzy złożyli już deklarację, jak i tym, którzy na miejscu je wypełnią. Karta uprawnia do korzystania z upustów i rabatów w gminie Lesko i na terenie całego kraju u przedsiębiorców, którzy przystąpili do programu. Firmy będące partnerami Ogólnopolskiej Karty Seniora stają się rozpoznawalne wśród starszych. Dzięki programowi zyskują promocję i dobry wizerunek w środowisku lokalnym, zwiększa się ich atrakcyjność wśród posiadaczy kart i grono stałych klientów. Partnerzy zostaną wpisani na listę przedsiębiorstw honorujących

Ogólnopolską Kartę Seniora, która dostępna jest na stronie: [www.glosseniora.pl](http://www.glosseniora.pl), zakładka: Ogólnopolska Karta Seniora (gdzie skorzystać z karty).

Więcej informacji o programie i Karcie Seniora można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko, pokój 105, tel. 13 469 80 01 wew. 36 lub 575 588 488.

Zachęcamy lokalne firmy do uczestniczenia w programie. Do tej pory na terenie gminy Lesko przystąpili do niego:

- Zakład Optyczny Ewa Korczak, ul. 1000-lecia 5, 38-600 Lesko
- Foto Centrum Piotr Gagatko, ul. Śliżyńskiego 2/10, 38-600 Lesko
- Sklep spożywczo-przemysłowy Elżbieta Szczepańska, Łukawica 83, 38-600 Lesko
- Sklep wielobranżowy „Gracja” s.c., ul. 1000-lecia 5, 38-600 Lesko
- Sport Lesko Sp. z o.o. w Lesku, ul. Bieszczadzka 7 (Basen Aquarius)
- Handel Hurt Detal Art. Rolno-Spożywcze (sklep Maślaczek), ul. Rynek 17, 38-600 Lesko
- Sklep „Druczek”, ul. Berka Joselewicza 1, 38-600 Lesko
- Firma handlowo-usługowa „ATA”, ul. Parkowa 3, 38-600 Lesko
- Audiofon Sp. z o.o. Sp. k., ul. Kazimierza Wielkiego 4, 38-600 Lesko

# Sołeckie spotkania z wodą i wyborami w roli głównej

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**W lipcu odbyły się zebrania wiejskie w Łukawicy oraz Średniej Wsi. Dotyczyły one problemów z dostarczaniem wody dla mieszkańców tych sołectw. Wybrano również nowego sołtysa Bachlawy.**

## W Łukawicy o wodociągu

W Łukawicy, 10 lipca z inicjatywy mieszkańców zorganizowane zostało spotkanie z władzami naszej gminy oraz przedstawicielami Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. Dotyczyło problemów z wodociągiem, którego efektywność i funkcjonowanie pozostawia wiele do życzenia, a remontów



przez lata brakowało. Spowodowało to, że dostarczana woda jest mętna i jak mówią mieszkańcy, daleko jej do ideału. Wielokrotne interwencje LPK zmierzające do poprawy jakości dostarczanej „kranówki”, nie są zadowalające. Pocieszający jest fakt, że przeprowadzane do tej pory badania sanepidu nie wykazywały jej nieprzydatności. Dłużej jednak czekać nie można, bo jak zaznaczył burmistrz, nie do pomyślenia jest, by w dzisiejszych czasach mieszkańcy nie mieli dostępu do dobrej wody pitnej. W związku z tym gmina ogłosiła zapytanie ofertowe na opracowanie Programu Funkcjonalno – Użytkowego (PFU) dla zadania pn. „Budowa odcinka sieci wodociągowej Jankowce – Łukawica”. W wyniku tego postępowania znalazł się wykonawca, który zaoferował opracowanie dokumentacji za 12 300 zł brutto. Choć zadanie nie było wpisane do tegorocznego budżetu, burmistrz zawnioskował do rady miejskiej o podjęcie w tym celu stosownej uchwały, a radni przyjęli ją stosunkiem głosów 8/7. Niezrozumiałe jest, że mimo wcześniejszych zapewnień o wsparciu inwestycji, przeciwko uchwale głosowała większość radnych z klubu PiS oraz dwóch radnych niezrzeszonych. Teraz firma opracuje program, którego dalszą częścią będzie sporządzenie projektu i budowa.

Niestety ze względu na przepisy obowiązującego prawa, woda popłynie nowym wodociągiem nie wcześniej niż w następnym roku. Jest to termin najszybszy z możliwych.

## W Średniej Wsi o wodzie

O podobnych problemach rozmawiano 23 lipca w świetlicy wiejskiej w Średniej Wsi. W sołectwie nie tak dawno otworzono nową stację uzdatniania wody wartą ponad 6 mln zł. Choć nowoczesna, wymaga ustabilizowania złoża filtracyjnego i skrupulatnego doboru parametrów, by zapach wody związany z obecnością żelaza i jonu amonowego został zneutralizowany. To długi



proces, ale jak zapewнили przedstawiciele Leskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz burmistrz Adam Snarski, robią wszystko, co w ich mocy oraz mocy wykonawcy technologicznego, aby w kranach już niedługo płynęła woda bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

## Bachlawa wybrała nowego sołtysa

Końcem lipca, również w świetlicy wiejskiej w Średniej Wsi spotkali się mieszkańcy Bachlawy, by w przyspieszonych wyborach po śmierci dotychczasowego sołtysa, wyłonić nowego. Został nim syn śp. Stanisława Wasylewicza – pan Ariusz Wasylewicz.

– Nowemu sołtysowi życzę powodzenia w realizowaniu zamierzeń i planów. Deklaruję współpracę na rzecz rozwoju Państwa pięknej miejscowości. Dużo zostało już zrobione, ale jeszcze sporo pracy przed nami. Wiem jednak, że z taką reprezentacją sołectwa stawimy czoła wszystkim problemom i wyzwaniom – napisał po spotkaniu, na swoim profilu społecznościowym Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski.

My również przyłączamy się do tych życzeń.

# Rusza upragniona inwestycja w Jankowcach

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**Dzień 4 sierpnia 2020 roku pozytywnie zapisze się w historii Jankowiec. Po wielu latach starań, została podpisana umowa z wykonawcą na przebudowę świetlicy wiejskiej, która nie nadawała się już do użytkowania.**

katechetycznej miejscowej plebanii lub w sali strażackiej remizy organizowała i nadal organizuje wiele spotkań, przedstawień, uroczystości. Na przemian pojawiają się zajęcia sportowe, warsztaty rękodzieła dla dzieci oraz dorosłych, a festyny i imprezy plenerowe są obowiązkowym punktem odwiedzin, gwarancją dobrej zabawy dla każdego, kto w nich uczestniczy. Wszystko tworzone jest z myślą o ciągłej integracji, która w obecnych czasach jest tak



**D**okument sygnowali – reprezentujący gminę Lesko – burmistrz Adam Snarski oraz Jerzy Orlef – właściciel Przedsiębiorstwa Budowlanego „Orlef”, które jest wykonawcą inwestycji. W zakres umowy wchodzi realizacja początkowej części projektu pn. „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Jankowcach – etap I”.

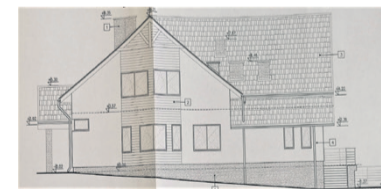
Koszt tego zadania wyniesie 309 654,06 zł i finansowany będzie z budżetu gminy Lesko.

Swój ogromny wkład w rozpoczynające się przedsięwzięcie wnieśli obecni podczas podpisania umowy – Sołtys Jankowiec Agnieszka Bąk oraz Radny Rady Miejskiej w Lesku z okręgu Jankowce-Glinne Piotr Bąk, którzy mocno zabiegali latami na różnych szczeblach o przebudowę starej, drewnianej świetlicy.

## Czy nowa świetlica jest potrzebna?

Kiedy w 2004 roku w Jankowcach ze względów demograficznych zamknięto szkołę podstawową, sołectwo straciło miejsce kultuwowania tradycji, kultury, historii, a tym samym spotkań integrujących mieszkańców. Lokalna społeczność nie pozwoliła jednak na to, by życie kulturalne wsi zamarło. W sali

ważna i potrzebna. Mieszkańcy nie chcą zamykać się w domach, wręcz przeciwnie. Właśnie do tego potrzebują nowego i wielofunkcyjnego obiektu, który spełni obecnie obowiązujące wymogi i pozwoli na bezpieczne użytkowanie. Gmina Lesko będzie więc starała się pozyskać dodatkowe środki zewnętrzne, by rozpoczynając się przebudowę oddać do użytku jak najszybciej.



**Do 30 listopada br. w ramach ww. zadania wykonane zostaną:**

- prace rozbiórkowe starego budynku,
- przygotowanie terenu pod budowę,
- wytyczenie geodezyjne obiektu,
- roboty ziemne,
- roboty fundamentowe,
- roboty izolacyjne,
- konstrukcje piwnic wraz ze stropem i schodami żelbetowymi.

## GMINA

# Lesko docenione

OPRAC.: AGNIESZKA  
FRĄCZEK-PELCZARSKA  
NA PODST. EORG.COM.PL

**Gmina Lesko została nominowana do prestiżowej ogólnopolskiej nagrody gospodarczej Lider Gospodarki Regionalnej. Wyróżnienie to otrzymują podmioty, które efektywnie wykorzystują środki unijne, inwestują w rozwój swojego regionu i poprawiają jakość życia mieszkańców.**

Nagroda przyznawana jest w ramach programu realizowanego przez Europejski Ośrodek Rozwoju Gospodarczego oraz redakcję „Panoramy Gospodarczej”, pod patronatem wielu ważnych instytucji. Tym bardziej cieszy fakt, że wśród grona nominowanych z całej Polski do tego wyróżnienia znalazła się również gmina Lesko. Doceniono ją za: „istotny wkład w rozwój społeczno-gospodarczy regionu poprzez wprowadzenie pozytywnych zmian ilościowych, jakościowych i strukturalnych, które zaowocowały powstaniem nowych wartości gospodarczych i intelektualnych, a także wpłynęły na zmianę poziomu życia mieszkańców”.

## Kryteria

Przy typowaniu podmiotów do nagrody pod uwagę branych było wiele czynników, m.in. zadowolenie mieszkańców w grupie wiekowej od 17 r.ż. do 65 r.ż. Nagroda przyznawana jest za osiągnięcia w danym roku. Wyboru laureatów dokonuje Kapituła składająca się z 6 członków reprezentujących różne sektory gospodarki. Ocenie poddawane są: dynamika rozwoju, realizacja inwestycji, badań, programów strategicznych, rewitalizacja, działania na rzecz ochrony środowiska, a także te związane z promocją i budowaniem pozytywnego wizerunku.

O wynikach postępowania konkursowego dowiemy się w styczniu 2021 r.



Nagroda Lider Gospodarki Regionalnej stanowi ukoronowanie wysiłku, jaki firmy i instytucje wkładają w poszukiwanie nowoczesnych rozwiązań, w rozwój własny i całej polskiej gospodarki.



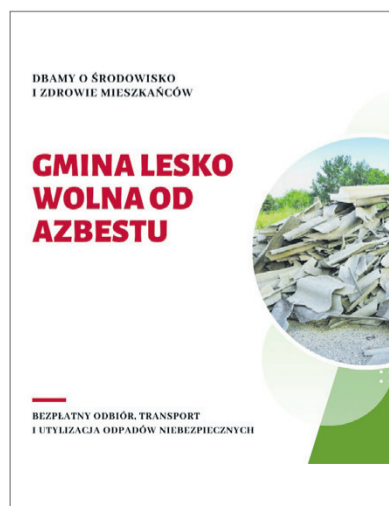
## PROJEKTY

# Kolejne środki na usuwanie azbestu

TEKST: AGNIESZKA  
FRĄCZEK-PELCZARSKA

**Do końca września br. od mieszkańców gminy Lesko zostaną odebrane i zutylizowane kolejne 23 tony wyrobów azbestowych.**

Stanie się to dzięki dotacji 13 640 zł pozyskanej przez leski urząd z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w ramach „Ogólnopolskiego programu usuwania wyrobów



zawierających azbest”. Całość zadania wyniesie 16 400 zł, a różnica pochodzić będzie z budżetu gminy.

Niestety, tym razem nie uda się odebrać wszystkich zgłoszonych przez mieszkańców odpadów, ze względu na dofinansowanie niższe od spodziewanego. Gmina Lesko cały czas czyni starania o pozyskanie dalszych środków na ten cel. Dlatego każdy z Państwa może zgłaszać w urzędzie miasta i gminy potrzebę bezpłatnego odbioru i utylizacji tych niebezpiecznych produktów z posesji. Nabór wniosków jest ciągły.

## PROJEKTY

# List intencyjny podpisany

TEKST: GRAŻYNA  
KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**W czerwcowym wydaniu „Echa Bieszczadów” pisaliśmy, że władze Leska, Zagórza, Sanoka oraz przedstawiciele Nadleśnictwa Lesko podpisali list intencyjny w sprawie realizacji projektu „Velo San – budowa ścieżki rowerowej Sanok – Zagórz – Lesko – Olszanica”. Natomiast 8 lipca 2020 r. w Urzędzie Miasta i Gminy Zagórz odbyło się kolejne spotkanie w tym temacie, tym razem w większym gronie, gdyż dotyczyło utworzenia trasy rowerowej Solina – Zakopane.**



konkretnymi działaniami, przede wszystkim w zakresie uzyskania pozytywnych decyzji środowiskowych, a także zlecenia prac projektowych i w konsekwencji przystąpienia do robót terenowych. Gmina Lesko będzie się starać o pozyskanie środków zewnętrznych na ten cel.



W spotkaniu tym wraz z wóldarzami miast i gmin powiatu sanockiego i leskiego uczestniczył również Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski, który wspólnie z innymi podpisał list intencyjny dotyczący porozumienia w sprawie „Wielofunkcyjnych Dróg Turystycznych Zagłębia Ambitnej Turystyki”. W ich skład wejdą trasy rowerowe: rowerostrada Solina – Zakopane, ścieżka Velo San oraz łącznik z Beskidu Niskiego w kierunku Cisnej.

Ścieżki rowerowe komunikujące Solinę z Zakopanem przebiegać będą nie tylko drogami powiatowymi i gminnymi, ale również rolniczymi i leśnymi. To niespotykane dotychczas połączenie turystyki rowerowej pomiędzy Bieszczadami i Tatrami, będzie też nosić w sobie walor edukacyjno-wychowawczy dla dzieci i młodzieży.

Mamy nadzieję, że omawiane założenia zostaną w najbliższym czasie wdrożone i poparte

**Wicewojewoda  
Podkarpacka  
Jolanta Sawicka:**

„To przepiękny projekt, który przyczyni się do powstawania szlaków turystycznych, promocji Podkarpacia, ale także zachęci dzieci do wycieczek rowerowych i nawiązywania nowych przyjaźni”.

Trzymamy kciuki za sprawny przebieg projektu, a o postępach w realizacji i efektach będziemy informować na bieżąco.

W spotkaniu udział wzięli również Posłowie na Sejm RP Piotr Uruński i Adam Śnieżek, którzy zadeklarowali swoje wsparcie w powyższych działaniach.

## INICJATYWY

► TEKST: AGNIESZKA NANASZKO  
ZDJĘCIA: BDK

**W tym roku leski amfiteatr na trzy piątkowe wieczory z rzędu zamienił się w kino plenerowe. Miejsce to wiele lat „czekało” na tego typu wydarzenia. Mieszkańcy i turyści często dopytywali o możliwość organizacji pokazów filmów pod gołym niebem.**

Pierwsze, wakacyjne kino plenerowe odbyło się 24 lipca. Przed rozpoczęciem pokazu przygotowano niespodziankę. Wyemitowany został spot promujący Czarną Damę z Leska – nową atrakcją turystyczną. Ten krótki film bardzo się spodobał i otrzymał gromkie brawa od publiczności.

### Green Book

Kilka minut przed 21.00 wystartował oscarowy „Green Book” w reż. Peter’a Farrelly’ego. To historia osadzona w klasycznej konwencji kina drogi. Porusza wiele wciąż aktualnych w społeczeństwie problemów rasizmu, uprzedzeń czy braku tolerancji. Bohaterowie uczą się siebie nawzajem, burząc kolejne mury między swoimi „światami”, które, jak się okazuje, niewiele się od siebie różnią. Oboje, mimo różnego pochodzenia, koloru skóry, pozycji, oczekują od życia podobnych rzeczy. Chcą być kochani, akceptowani i szczęśliwi. W filmie ważną rolę odgrywa też muzyka, z jednej strony łatwo wpadająca w ucho, z drugiej wysublimowana, ukazująca kunszt jednego z głównych bohaterów, światowej klasy pianisty. „Green Book” oparty jest na faktach.

## Światowe kino w leskim amfiteatrze



Tym bardziej cieszy, że tak piękne historie zdarzają się naprawdę.

### Wielkie piękno

Drugi seans to film „Wielkie piękno” w reżyserii Paolo Sorrentino. Włosko – francuska produkcja ukazuje historię starzejącego się dziennikarza, z jedną opublikowaną książką na koncie. Po ukończeniu 65 roku życia dociera do niego, że coś stracił, wspomina swoją pełną namiętność, lecz utraconą bezpowrotnie młodość. Na zewnątrz szanowany, podziwiany, w środku odczuwa wielką pustkę.

Akcja rozgrywa się w Rzymie, którego piękno przeplata się z zatroskanymi twarzami mieszkańców, kontrastuje z ich przemijalnością, często smutkiem. Film pełen refleksyjności, rozważań nad życiem i śmiercią,

obnażający pustkę kryjącą się pod barwną fasadą miasta i jego elit. Sorrentino pokazuje jednak, że można odkryć w sobie piękno. Nie znajdziemy go jednak w kosztownych ozdobach ciała, drogich gadżetach, tylko w bogatym wnętrzu i dobrej duszy.

### Królowie lata

Trzeci seans, zaplanowany na 7 sierpnia, to film „Królowie lata” w reżyserii Jordana Vogt-Roberts’a. Ta z pozoru łatwa, banalna historia o buncie nastolatków, problemach dojrzewania zostaje ukazana niezwykle błyskotliwie, poruszająco i jak to w życiu bywa, przeplata się z wieloma bardzo zabawnymi sytuacjami. To opowieść o nastolatkach, którzy postanawiają uciec z domu i zacząć „dorosłe” życie w domku na drzewie, w zgodzie

z naturą, nawet jeśli oznacza to pierwotne polowanie na zwierzynę w celu przetrwania. Mimo że czasem łatwiej jest skorzystać z fast fooda, żyją przez chwilę w magicznym świecie iluzji, w którym utwierdzają się w przekonaniu, że sami zdobyli pożywienie. Ten isticie bajkowy obraz uzupełnia świetnie dobrana muzyka oraz prze zabawne, inteligentne dialogi. W czasach, w których nastolatki pochłonięci są Internetem, wirtualną rzeczywistością – oni pielęgnują przyjaźń, relacje, wybierają stare książki o przetrwaniu i dużo ze sobą rozmawiają. „Królowie lata” to historia, do której – śmiało można powiedzieć – że młodsze pokolenie będzie wracać z sentymentem.

### Istotne tematy

Mamy nadzieję, że seanse przypadły mieszkańcom i turystom do gustu. Wszystkie filmy dotyczą istotnych i aktualnych tematów: tolerancji, dorastania, przemijania, pielęgnowania przyjaźni w świecie pełnym zła, przemocy i mowy nienawiści. Pokazują, że to jak zachowujemy się wobec innych, kształtuje nasze życie, że spełnienia nie osiągniemy, otaczając się bogactwem i sztucznymi relacjami. Świat pełen jest różnorodności, ludzi różnych wyznań i poglądów, a jednak wszyscy dążymy do tego samego – szczęścia w otoczeniu bliskich nam osób.

Dziękujemy, że uczestniczyliście Państwo tak licznie w tych filmowych wydarzeniach i mamy nadzieję, do zobaczenia za rok!

”

Wszystkie filmy dotyczą istotnych i aktualnych tematów: tolerancji, dorastania, przemijania, pielęgnowania przyjaźni w świecie pełnym zła, przemocy i mowy nienawiści



## WSPOMNIJMY

► TEKST: AGNIESZKA NANASZKO

**Na początku lipca br. otrzymaliśmy bardzo smutną wiadomość, że odszedł Władysław Teśniarz, długoletni kapelmistrz Orkiestry Dętej BDK w Lesku.**

Pan Władysław przejął batutę leskiej orkiestry w 1984 r. i był jej kapelmistrzem ponad 30 lat. To pasjonat muzyki, który dzięki ogromnemu talentowi i pracowitości szybko nabył umiejętność gry na instrumentach.

### Lata aktywności

Jako młody człowiek udzielał się w orkiestrze dętej w Zarszynie. W 1954 r. zwerbowano go do wojska. Zaraz po złożeniu przysięgi został członkiem Wojskowej Orkiestry Dętej, w której grał do 1957 r.

Po zakończeniu służby zaczął prowadzić Młodzieżową Orkiestrę Dętą przy Zawodowej Szkole Drzewnej w Lesku. Dzielił się swoją pasją



i umiejętnościami z młodymi ludźmi. W międzyczasie zaproponowano mu kierowanie orkiestrą dętą przy Sanockiej Fabryce Autobusów. Robił to przez 17 lat, aż do momentu jej rozwiązania.

Jak już wspomniano wyżej, w 1984 r. przejął obowiązki kapelmistrza leskiej orkiestry. Dzięki jego ogromnemu zaangażowaniu i ciężkiej pracy funkcjonuje ona do dziś

przy Bieszczadzkiem Domu Kultury w Lesku. Orkiestra pod przewodnictwem Władysława Teśniarza uświetniała wiele imprez lokalnych, gminnych i powiatowych.

Pan Władysław z wielką dbałością podchodził także do instrumentów muzycznych, sam je naprawiał i konserwował. Dużą uwagę przywiązywał również do umundurowania członków orkiestry, wpajając im, że jest to niezwykle ważne, gdyż pełnią funkcję reprezentacyjną.

Jego pasja i zaangażowanie były znane nie tylko w naszym lokalnym środowisku. Darzono go wielkim szacunkiem, a za jego pracę wielokrotnie nagradzano. W 1988 r. otrzymał odznaczenie Zasłużony Działacz Kultury, w 2009 r. Nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego za całokształt działalności, a w 2014 r. Nagrodę Burmistrza Miasta i Gminy Lesko z okazji jubileuszu 50-lecia pracy kapelmistrzowskiej.

### Pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 08.07.2020 r. Obok rodziny wzięli w nich udział przyjaciele, sąsiedzi, współpracownicy pana Władysława Teśniarza oraz jego podopieczni z leskiej orkiestry dętej. W ich wykonaniu mogliśmy usłyszeć marsze żałobne. Razem z nimi wystąpili – na zaproszenie nowego kapelmistrza Patryka Sobieckiego – zaprzyjaźnieni członkowie orkiestr, między innymi z Pakoszówki czy Zarszyna. Przemówienie wygłosił brat, który w ciepłych słowach wspominał kapelmistrza i dodał, iż pan Władysław bardzo lubił to określenie. Głos zabrali również burmistrz Adam Snarski oraz dyrektor BDK Agnieszka Nanaszko.

Jeszcze raz żegnamy Cię Kapelmistrzu i dziękujemy za Twój ogromny dorobek dla orkiestry dętej w Lesku, której na zawsze pozostaniesz nieodzowną częścią.

## WYDARZENIA

OPRAC.: AGNIESZKA  
FRĄCZEK-PELCZARSKA

**W lipcu br. odbyły się dwie edycje programu „Lato na basenie. Animacje na wakacje”. Wykwalifikowani instruktorzy leskiego Aquariusza przygotowali moc atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych.**

**W** rozrywkach uczestniczyło ponad 700 osób. Organizatorzy zapewnili zajęcia z aqua aerobiku, fitnessu w plenerze. Dużym zainteresowaniem cieszyło się

## Wakacje na basenie



poławianie perel połączone z nauką nurkowania. Nie zabrakło także zawodów sportowych w wodzie i oczywiście nagród. Wszystko po to, aby każdy uczestnik wyszedł z leskiego basenu z przekonaniem, że to nie tylko wspaniałe miejsce do pływania, ale także obiekt, w którym można naprawdę miło spędzić wolny czas.

To jeszcze nie koniec, bowiem zajęcia w ramach tego cyklu będą kontynuowane. Informacje o kolejnych wydarzeniach ukażą się na fanpage i stronie internetowej basenu.



## WYDARZENIA

TEKST: AGNIESZKA NANASZKO  
ZDJĘCIA: KAMIL BARAŃSKI/  
JOANNA DOBROWOLSKA

## Wakacyjne warsztaty rękodzieła w BDK

**Bieszczadzki Dom Kultury przygotował wakacyjną propozycję dla dzieci – warsztaty rękodzieła. Chcieliśmy pokazać, że czas letniego wypoczynku także może być twórczy i kreatywny.**

**T**a opcja okazała się strzałem w dziesiątkę! Uczestnicy warsztatów szybko wyczerpali limit miejsc (związany z obecnym reżimem sanitarnym); chętnie uczestniczą też w kolejnych spotkaniach. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, przez dwie godziny i są bezpłatne. Ich tematyka jest różna, dostosowana do potrzeb i pomysłów młodych artystów biorących w nich udział. Mogą oni nabywać i doskonalić swoje zdolności manualne, pobudzać wyobraźnię oraz chwalić się efektami pracy wśród najbliższych i rówieśników. Zajęcia są też inspiracją do tworzenia rękodzieła i przedmiotów codziennego użytku również w domu – samodzielnie lub wspólnie z rodziną. Do tej pory nasi podopieczni wykonali wiele pięknych prac, które można podziwiać na zamieszczonych przy artykule zdjęciach.

Widzimy duże zainteresowanie tego rodzaju inicjatywą, dlatego będziemy rozważać możliwość kontynuowania spotkań także po wakacjach, oczywiście jeśli sytuacja związana z pandemią na to pozwoli.



WYDARZENIA

► TEKST: AGNIESZKA NANASZKO  
ZDJĘCIA: BDK

## Rodzinne grillowanie na leskich bulwarach

Na początek lipca, jak co roku, zaplanowany był Festiwal Country połączony z Międzynarodowym Złotem Motocyklowym. Tym razem obchodzilibyśmy już 33. edycję jednej z naszych sztandarowych imprez, dzięki której Lesko jest rozpoznawalne nie tylko w regionie, ale i w całej Polsce.

Jak wiadomo, obecna sytuacja pandemiczna w kraju nie pozwalała na organizację wydarzeń masowych, a nasze wspólne bezpieczeństwo jest najważniejsze. Jednak, aby choć trochę poczuć tę wspaniałą atmosferę festiwalu, 5 lipca, na leskich bulwarach przy basenie Aquarius mogliśmy wypocząć i grillować przy dźwiękach muzyki country, która wybrzmiewała z głośników. W ramach niespodzianki przygotowanej przez Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku, na nowo zakupionej przez miasto scenie, wystąpił zespół – „Under Cover”. To lokalny band muzyków z Leska i Sanoka, którzy grają covery największych rockowych hitów w swoich niepowtarzalnych aranżacjach. Przy ich muzyce bawiliśmy się już nieraz.



Mamy nadzieję, że miło spędziliście Państwo to pogodne, niedzielne popołudnie. Wierzymy, że za rok spotkamy

się w leskim amfiteatrze na koncertach, pokazach motocyklowych driftów i dobrej zabawie do późnych godzin nocnych!

WYDARZENIA

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

## MASKA PARTY, czyli dancing w czasach pandemii

Taniec wyzwala w człowieku same pozytywne stany i emocje. Jest często terapią dla smutków, stresów i niepowodzeń. Tak więc, pragnąc dostarczyć mieszkańcom odskoczni od codzienności, jak też korzystając z naszych ubiegłorocznych doświadczeń, Bieszczadzki Dom Kultury, 25 lipca br. zorganizował w miejskim parku Dancing pod Gwiazdami „Maska party”.

Zarówno pogoda, jak i nastroje dopisywały licznie przybyłym mieszkańcom i turystom, którzy bawili się świetnie. Muzyka różnych gatunków i okresów zaspokoiła gusty i preferencje starszych i młodszych. Mimo trudnego czasu epidemicznego, w jakim przyszło spędzać tegoroczne wakacje, towarzyszyła wszystkim atmosfera radości i zabawy.

Jak przystało na „Maska party” część uczestników bawiła się pod osłoną masek. Posiadacz najciekawszej z nich – pan Kamil z Jankowic został nagrodzony voucherem dla dwóch osób na dowolny spektakl w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, w wybranym przez siebie terminie.



Dziękujemy mieszkańcom i turystom za świetną zabawę i mamy nadzieję, że spotkamy się jeszcze podczas tegorocznych wakacji, 22 sierpnia na kolejnym Dancingu pod Gwiazdami.

# Dzień Otwarty Galerii Sztuki Synagoga

► TEKST: AGNIESZKA NANASZKO  
ZDJĘCIA: BDK

**18 lipca br. odbył się Dzień Otwarty Galerii Sztuki Synagoga. Jest ona bez wątpienia miejscem magicznym, wyjątkowym i znanym zarówno wśród lokalnych koneserów sztuki, jak i odwiedzających Lesko turystów.**

**W** pochodzącej z XVII wieku zabytkowej synagodze można obejrzeć prace ponad 80 regionalnych artystów.

Podczas imprezy, na zielonym skwerku obok galerii, przy dźwiękach muzyki klezmerskiej, swoje prace prezentowali twórcy, których dzieła można podziwiać w tym obiekcie na co dzień. Zainteresowani mieszkańcy i turyści mieli sposobność wzięcia udziału w warsztatach garncarskich prowadzonych przez Zbyszka Przytułskiego z Pracowni Ceramiki Carpe Diem w Jankowcach, wykonać

„  
Synagoga i znajdująca się w niej galeria, choć znane w całej Polsce, dla wielu wciąż są nieodkryte.

ekotorbę techniką linorytu z Klaudią Kordyaczny-Rychlec, a także przyrzeczyć się warsztatowi Artura Kwiatkowskiego – rzeźbiarza, który szkolił się u znanego w regionie twórcy Mariana Łęgowskiego „Juranda”. Zaplecze kulinarne i przepyszne bieszczadzkie przysmaki zapewniły panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Średniej Wsi. W ten dzień galerię można było odwiedzać bezpłatnie.

## Chcemy więcej

Wydarzenie spotkało się z bardzo miłym przyjęciem i miało świetną

frekwencją, za co jeszcze raz dziękujemy. Żywimy nadzieję, że kolejne tego typu przedsięwzięcia pozwolą nam przybliżyć Państwu kulturę i sztukę regionalną, a także zaprezentować to niezwykle miejsce, jego historię, abyście mogli się nim zachwycić.

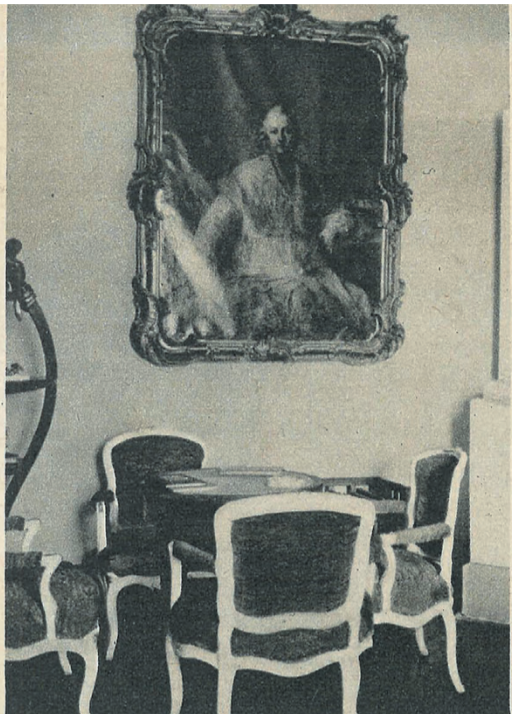
Synagoga i znajdująca się w niej galeria, choć znane w całej Polsce, dla wielu wciąż są nieodkryte. Chcemy, aby nasi mieszkańcy częściej tu zaglądali i opowiadali o tym miejscu w zakątkach, które odwiedzają, a turyści wracali do nas z sentymentem.



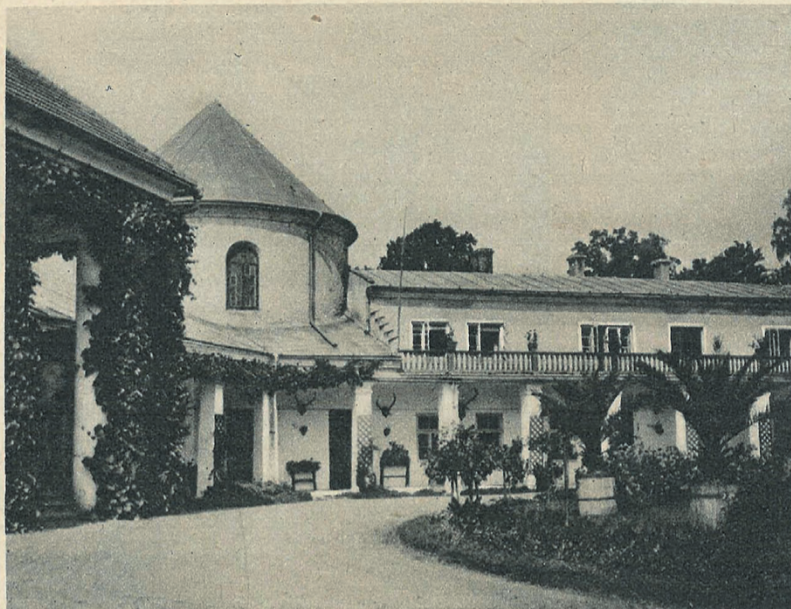


# Leszczanie dla miasta

## ZAMEK LESKI.



Fragment saloniku w zamku leskim na Podkarpaciu (województwo lwowskie). Na ścianie portret biskupa Ign. Krasickiego, pendzla Bacciarellego.



Zamek leski od strony północnej.



Salonik w zamku leskim.

Zamek w Lesku, wzniesiony w roku 1530 przez Piotra Kmity, później w posiadaniu Stadnickich, następnie Ossolińskich, Mniszchów, wreszcie Krasickich, — do dziś — mimo wielu katastrof, które go nawiedziły — w znacznej części zachował swój dawny wygląd. Największym nieszczęściem było spalenie zamku przez Szwedów w roku 1700. Aż w przeszło sto lat później przebudowano go od strony podjazdu według pla-

zy, dalej szereg przedmiotów, mających wielką wartość historyczną, jak kolekcja monet i medali polskich i obcych, archiwum i książki. Malarzy reprezentują w Lesku nazwiska tej miary, co Bacciarelli, Mirys, Lompi, Angelika Kaufmann i wiele innych, mniej lub więcej znanych w Polsce i Europie. W skład archiwum wchodzi dokumenty rodzinne, listy i rękopisy Wincentego Pola, który tutaj niejeden swój

ów. Podłoga, wyłożona kamieniami czarno-białymi płytkami, harmonizuje z półmrokiem i powagą wsławiła tę panującą. Zwiększają ją poczerniałe portrety rodzinne, zarówno męskie jak też kobiece. Z jednych ram patrzą stalowym wzrokiem karmazyni, z innych wynurzają się z pośród fryzowanych białych materiałów lub koronek piękne i szlachetne twarze matron polskich.

W maleńkim pokoiku obok wisi makatka z tureckim napisem. Stąd przejść można do saloniku, którego główną ozdobą jest duży portret księdza biskupa Ignacego Krasickiego, pendzla Bacciarellego i dalsze portrety panów na Lesku lub z nimi spokrewnionych, a więc Mniszchów, Ogińskich, Brzostowskich. W jednym kącie stoi ciekawe, misternie rzeźbione biurko prababki, w innym serwantka z szeregiem drobnych przedmiotów, z których każdy jednak posiada swą wartość i oddzielną historję.

Przed wojną jako mieszkanie służyła inna część zamku, o dużych salach, położona w zachodniej stronie domu. Wechodzi się do niej z ganku, zastawionego pięknymi roślinami doniczkowymi i palmami — po szerokich schodach, dochodzących prawie do wysokości pierwszego piętra.

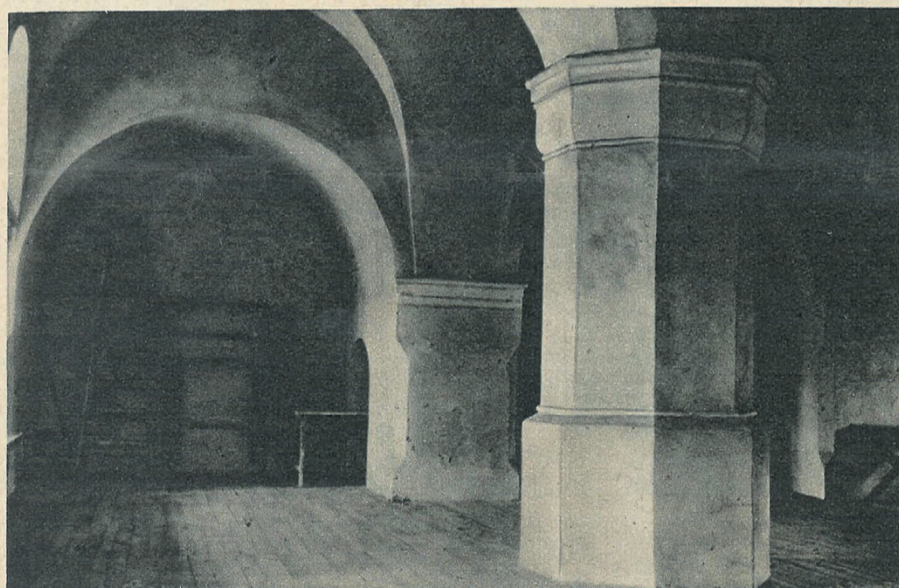
W obszernej ciemnej sieni wiszą rogi, będące trofeami miśliwskimi. Jeden z pokoiów służy jako gościn-

ny, inny znów jako skład mebli, zdekompletowanych podczas postępu w Lesku obcych wojsk, lub reszty obrazów, pozostałości po olbrzymiej niegdyś galerji portretów Krasickich i rodów, z nimi skoliiganych. Stoi tu też kanapa o takich rozmiarach, że wygodnie mogłoby się na niej przespać czworo ludzi równocześnie.

Z górnych pokoi zejść można krętymi, zupełnie ciemnymi i wąskimi schodami do dolnej części zamku. Warto w niej zobaczyć ogromną i wysoką, sklepioną salę, podobną do refektarzów klasztornych. Nie wiadomo, do czego dawniej służyła. Obecnie zupełnie odrestaurowana, nie posiada ona specjalnego przeznaczenia. Potężne robią wrażenie ciężkie filary, na których opiera się sklepienie. Okna, wycięte w dwóch grubych ścianach, dają dość światła, ale chłodu żaden promień słońca nie zdoła stąd usunąć.

Wokół zamku rozlega się duży park, dzięki silnej rzeźbie terenu, bardzo malowniczy. Biorą go w objęcia stare lipy — otaczające ogród. Teraz, pokryte śniegiem, wyciągają stęsknione wychudłe ramiona wysoko w górę i walczą bohatercko z silnym wiatrem, co chciałby zasklepić je w lodowej skorupie. Wyciągają ramiona ku wiosnie. — Ale wiosna tak jeszcze daleko...

Ksawery Niedobitowski.



Sklepiona sala w dolnej części zamku leskiego.

nów Wincentego Pola, aby w roku 1915 znów padł pastwą płomieni, podłożonych przez Moskali.

Obecny właściciel Leska, August hr. Krasicki, z uporem iście kresowym i kresową wytrwałością odbudowuje wolno ale grubtownie siedzibę swych przodków. Zamek naprawdę imponująco przedstawia się głównie z tych stron, które nie uległy przebudowie, a więc od północy, gdzie stoi dumna i potężna baszta — i zachodniej — jeszcze teraz nawet z powodu stromości góry, oblanej wodami Sanu, trudno dostępnej.

Hr. Krasicey zajmują tylko jedno skrzydło zamku, gdzie zgromadzili cenniejsze zbiory, na które złożyły się długie pokolenia. Wśród zbiorów uwagę zwracają głównie obra-

utwór napisał, m. in.: „Pieśń o ziemi naszej” — a także korespondencja i wydanie dzieł Ign. Krasickiego. Po tym biskupie-pocie jest tu też szereg innych drobnych pamiątek, jak zegarek, pierścien itd. Wiele zaś przedmiotów, będących niejednokrotnie unikatami, zginęło podczas ostatniej wojny.

Wśród zamieszkałych komnat szczególną uwagę zwraca pokój okrągły w baszcie z dużym owalnym stołem pośrodku, przykrytym ciężkim czerwonym sukniem. Pod oknem — na osobnych postumentach stoją dwie duże wazy o wielkiej wartości artystycznej i zabytkowej. Między niemi rząd delikatnych złotych krzeselek. Po prawej stronie okazały kominek i kilka ozdobnych sprzę-



▲ Piękne były wnętrza i obejście leskiego zamku przed II wojną światową. W gazecie „Światowid” z 1 stycznia 1938 roku opisywał je Ksawery Niedobitowski, a nam skan tej gazety przekazał pan Benedykt Bocheński. Dziękujemy za to i zapraszamy do lektury.

# W górach jestem wolna

► ROZMAWIAŁA: GRAŻYNA  
KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: ARCH. A. LEWANDOWSKIEJ

**Alicja Lewandowska – można by rzec kobieta orkiestra, leszczanom znana przede wszystkim jako nauczycielka i społeczniczka.**

Naszą rozmowę Alu chciałabym zacząć od tego, czym życie obecnie Ty i Twój mąż, czyli od Centrum Turystycznego TRAPASZ, które kilka lat temu uruchomiliście w Uhercach Mineralnych przy Bieszczadzkiej Wytwórni Piwa Ursa Maior. Interesuje mnie, skąd taka decyzja, taki pomysł?

Decyzja o założeniu firmy została przez nas podjęta z jednej strony z myślą o własnym rozwoju, a z drugiej o promocji Bieszczadów. Mój mąż Leszek przechodził właśnie na emeryturę, natomiast ja potrzebowałam kolejnej inspiracji do poznawania czegoś nowego, do działania, bycia w ruchu. Aktywność to mój żywioł, moje drugie ja. Nie chciałam też, aby ogromna wiedza historyczna, jaką posiada mój mąż, nie została wykorzystana.

**Skąd u męża ta wiedza historyczna?**

Leszek ukończył studia kierunkowe i przez długie lata był nauczycielem historii w tej samej placówce, w której i ja pracuję, czyli szkole podstawowej i gimnazjum w Lesku. Historia to również jego hobby, jest człowiekiem niezwykle odczytanym. Mój mąż żyje także Bieszczadami. Kilkanaście lat temu, pod przewodnictwem Stanisława Orłowskiego ukończył kurs przewodników górskich na obszar Beskidu Wschodniego i Pogórza.

**Wróćmy jednak do centrum Trapasz, do chwili obecnej.**

Postanowiliśmy założyć tę firmę trzy lata temu, a na starcie wykorzystaliśmy fundusze unijne przeznaczone na ten cel. Nasz wniosek został zauważony i doceniony. Jednak nic by się nam nie udało, gdyby nie ogromna pomoc ze strony mojego brata Andrzeja Czecha, współwłaściciela Ursa Maior, który postanowił odstąpić nam część swojej przestrzeni browarowej. Po prostu dał nam szansę. Do nas należało dopasowanie się do całego otoczenia, realiów, ponieważ browar Ursa Maior to miejsce wyjątkowe, odwiedzane przez wielu turystów. Doskonale promuje Bieszczady, jest powszechnie znane i bardzo lubiane. Turyści doceniają jego innowacyjność, klimat, ekologiczne podejście do życia właścicieli. Wybudowany został od podstaw w 2013 roku, ze środków własnych, bez żadnych dofinansowań.



**Z tego co mi wiadomo, historia miejsca rozpoczęła się od domowo robionych piw.**

Tak, piwa domowe produkowane były przez dyplomowaną piwowarkę Agnieszkę Łopatę, krakowiankę, która przyjechała w Bieszczady i tu została. Tutaj oboje z bratem zbudowali dom i tu realizują swoje życiowe pasje. O samym browarze można mówić godzinami. Jest samowystarczalny, produkujący własną energię z promieni słonecznych, ze swym wyjątkowym stylem, klimatem. To miejsce, w którym każdy gość jest traktowany w sposób szczególny. Agnieszka i Andrzej są zaś dla mnie wyjątkowymi ludźmi. Od dawna mają odwagę sięgać po marzenia i robią to w pięknym stylu.

**Specyfika miejsca jest naprawdę wyjątkowa, jednak ja, chcąc wrócić do rozmowy o Tobie, o Was, odniosę się do Waszej przestrzeni ekspozycyjno-sprzedazowo-wystawienniczej. Od razu**

**rzuca się w oczy estetyka, przemyślana kompozycja i fakt, że nie ma tu chłamu, chińszczyzny i przypadkowości, tak jak to czasami bywa w innych miejscach. Bardzo ciekawe rękodzieło, szeroka gama wydawnictw, przewodników, albumów...**

Utworzyliśmy to miejsce, aby wspomagać turystów, którzy przyjeżdżają w Bieszczady, kierować w ciekawe obszary, promować lokalnych twórców. I to sobie cenimy najbardziej, czyli udzielanie informacji turystycznej. Z drugiej strony rozslawiamy rękodzieło, czyli wytwory, które naszym zdaniem są warte uwagi. To, co proponujemy tutaj, jest robione ręcznie, wszystko ma bardzo wysoką jakość i to ludzie doceniają, ponieważ z wielu ust słyszymy słowa: „Jak tu pięknie, jak to wszystko do siebie pasuje!”. Właśnie taki odbiór naszej pracy spowodował, że nie tak dawno postanowiliśmy wykorzystać kolejną szansę daną nam przez los i podjąć się następnego wyzwania.

Otóż Burmistrz Miasta i Gminy Lesko Adam Snarski zaproponował nam, aby spróbować sił również w prowadzeniu centrum informacji turystycznej w naszym rodzinnym mieście Lesku.

**No właśnie, nie ukrywam, że bardzo chciałam przejść do tego tematu. Wystartowaliście 10 lipca, przejmując na siebie ciężar prowadzenia Bieszczadzkiego Centrum Informacji Turystycznej w Lesku.**

Ja bym powiedziała, że jest to bardziej przyjemność, bo rzeczywiście tak się wydarzyło. Oboje jesteśmy leszczanami, tu mieszkamy, w tym mieście toczą

rozpoczynając swoją nową przygodę, postaramy się promować miasto i gminę na wszystkie sposoby, jakie są nam bliskie. W szczególności w tym działaniu cenimy sobie osobisty kontakt z drugim człowiekiem.

**Rozmawiamy ze sobą dosłownie w dwa dni po otwarciu na nowo leskiego centrum. Czy można już coś powiedzieć o potrzebie takiego miejsca, widzianej oczywiście Waszymi oczami?**

To rzeczywiście bardzo krótko, ale zanim jeszcze otworzyliśmy, wiele osób widząc, że coś tu działamy, wchodziło, pytało, chciało rozmawiać. Krótko po otwarciu odwiedzali nas turyści bardzo zainteresowani zwiedzaniem Leska i okolic. Cieszą nas pierwsze opinie, że miejsce jest ładne, że jesteśmy odpowiednimi ludźmi na odpowiednim miejscu. To miłe.

**Alu, zarówno w Trapaszu, jak i w centrum w Lesku jest coś, co mnie urzekło, a myślę, że powinno to też zainteresować czytelników. Są to szyte przez Ciebie lalki, bardzo oryginalne, ciekawe – dla mnie to lalki z duszą.**

Tak, mam też swoje hobby, którym jest rękodzieło. Wykonuję czasami zabawki amigurumi, ale szczególnie lubię lalki motanki. Powstawały one dawno temu na pograniczu polsko-ukraińskim. Zainteresowałam się nimi dwa lata temu, kiedy wraz z moją córeczką pojechaliśmy do Ustrzyk Górnych na warsztaty motania. Nauczyłyśmy się wtedy podstaw ich wykonywania. Lalki motanki są to tradycyjne lalki dobrych życzeń. Wykonuje się je, motając bez igły i nożyczek, czasem zawierając w sobie ziarna, zioła, pięknie pachną lipą, macierzanką, miętą, chmielem. W domach dawniej wieszano je pod powałą, gdzie roztaczały cudowną woń. Wykonując je, kobiety siadały razem, wkładały w nie swoją dobrą energię, śpiewając przy tym. Moje motanki to oryginalne rękodzieło kupowane przez turystów, kilka z nich znalazło się nawet poza granicami kraju m.in. we Francji, Niemczech i Anglii.

Współpracując z Ursa Maior, rokrocznie pomagamy krakowskiemu Stowarzyszeniu na Rzecz Dzieci z Chorobą Nowotworową „Koliber”. Sprzedajemy specjalnie przygotowane lalki zwane Carynkami, które powstały z połączenia tradycyjnych laleczek z materiału oraz ceramicznych dzwoneczków i figurek, magnesów, przygotowanych w pracowni Figaro. Prototypami Carynek były prace Karoliny Oczkowskiej, podopiecznej stowarzyszenia. I tak od kilku lat te wyjątkowe pamiątki trafiają w ręce odwiedzających nas turystów, a my czynimy dobro, wspierając stowarzyszenie oraz dzieci chore na nowotwory.

”

**Dla mnie góry to moje powietrze, w górach po prostu głęboko oddycham, tam czuję się wolna.**

się nasze dzieje; jeśli chodzi o historię znamy je – można powiedzieć – na wylot. Przez dziesięć lat byłam prezesem Towarzystwa Miłośników Leska i Okolic, którego działalność przywróciłam wraz z grupą mieszkańców naszego miasta. Lesko to wyjątkowe miejsce, ma piękną historię, którą tworzyli ludzie, dlatego zakładając i prowadząc przez kilka lat bibliotekę parafialną, starałam się przypomnieć ważne, zasłużone dla miasta postacie np. leskich księży proboszczów Mikołaja Orłowskiego i Ludwika Palucha. Z grupą mieszkańców założyliśmy społeczny komitet, który organizował spotkania i zbiórki funduszy przeznaczonych na odbudowę grobowca na leskim cmentarzu. Bardzo ciekawą osobą związaną z Leskiem był także ks. Gracjan Piotrowski, XVIII – wieczny kaznodzieja i satyryk. Jego życie i twórczość jest przedmiotem mojej rozprawy doktorskiej.

Oboje z mężem cały czas uczymy się wielu nowych rzeczy. Chcemy dzielić się swą wiedzą i rozslawiać nasze piękne miasto, okolice. Uzupełniamy się w tym zakresie bardzo mocno, gdyż Leszek jest specjalistą od strony historycznej, ja od strony krajoznawczej, kulturoznawczej, współpracy z mieszkańcami. Myślę też, mówiąc nieskromnie, zasłużyliśmy się dla Leska i chcemy swoim bogactwem, darami, dzielić się z innymi. Oczywiście, że można siedzieć w domu i tylko czytać książki, i to jest bardzo piękne, ale nas, a zwłaszcza mnie, zawsze „gdzieś gna”. Tak więc

## ŻYCIE Z PASJĄ

**Piękna idea. Przejdźmy Alu do kolejnego pytania. Opowiedz mi jeszcze proszę, jak widzicie artystyczną stronę funkcjonowania BCIT w Lesku? Czy wzorem Uherzec będą się toczyły w nim warsztaty, spotkania, a może nawet wernisaże?**

Bardzo chcielibyśmy przede wszystkim promować twórców z Leska i okolic, nie wyobrażam sobie inaczej. Stawiamy, podobnie jak i w Trapaszu, na naszą indywidualność. Pragniemy też dać szansę zaistnienia osobom



działającym w artystycznym świecie, bo każdy artysta gdzieś, kiedyś pokazywał swe prace pierwszy raz.

Cieszymy się bardzo, że wspólnie układamy nam się współpraca z biurem promocji urzędu miasta, więc mam nadzieję, że uda się zorganizować dla turystów i mieszkańców ciekawe wydarzenia artystyczne.

Poza współpracą i promocją różnych dziedzin sztuki ogromnie zależy nam na przyciągnięciu mieszkańców miasta i gminy do naszego leskiego miejsca. Bardzo chcielibyśmy nie zamykać centrum w okresie późnojesiennym i zimowym. Może zainteresujemy mieszkańców spotkaniami autorskimi, poetyckimi, mamy swoje plany... Czy się uda? Zobaczymy.

**Nie ukrywam, że chciałabym przejść do innego tematu związanego z Tobą. Aby sklamrować zatem tę część rozmowy, powiedz mi, skąd u Ciebie, u Was fascynacja górami, przewodnictwem?**

Góry, las, przyrodę kochałam od zawsze, można powiedzieć, że od małego dziecka, jednak swoje zainteresowania rozwinęłam, gdy byłam uczennicą leskiego liceum; wówczas państwo Lelkowie, nauczyciele tej szkoły, rozbudzili moją miłość do gór. Myślę, że tym, co mnie do nich ciągnie, jest moja wewnętrzna potrzeba poszukiwania czegoś nowego. Nie lubiłam nigdy i nie lubię się nudzić. Nie lubię stagnacji, muszę żyć w ruchu i w rozwoju własnym. Tak więc, w pewnym okresie mego życia podjęłam decyzję o rozpoczęciu kursu przewodników górskich beskidzkich. Podczas zajęć zorganizowanych przez Biuro Turystyczne Gaudemus z Krakowa spotkałam wielu wspaniałych ludzi, z którymi nadal utrzymuję kontakt, a z wieloma się przyjaźnię. Nie ukrywam, że ten czas dwóch lat (2016–2018) był jednym z najlepszych okresów mego życia. Przemierzyłam wówczas wszystkie

części Beskidów, od Beskidu Śląskiego zaczynając, aż po Czecho, Morawy, byłam też kilka razy na Ukrainie. Wiele się nauczyłam i z powodzeniem zdałam pierwsze egzaminy. Teraz czas na kolejne. Obecnie zaś swoją wiedzę wykorzystuję w prowadzonym centrum informacji turystycznej. Dziś mogę stanąć w każdym miejscu, z każdą grupą i być szczęśliwa, że dzielę się swoją wiedzą o Beskidach z każdym, kto tego pragnie. Na koniec tej części rozmowy powiem, że czas ten pozwolił mi na odnalezienie siebie po raz kolejny jako człowieka, pokonanie wewnętrznych ograniczeń.

Dla mnie góry to moje powietrze, w górach po prostu głęboko oddycham, tam czuję się wolna. Jeśli mam problem, to idę w góry i tam go właśnie zostawiam.



**Oboje z mężem cały czas uczymy się wielu nowych rzeczy. Chcemy dzielić się swą wiedzą i rozślawiać nasze piękne miasto, okolice.**

**Nie ukrywam Alu, że gdy Cię poznałam kilkanaście lat temu, z jednej strony byłam zauroczona Twoją kreatywnością (jako uczestniczka moich warsztatów twórczych chłoneńś każde słowo i działanie, rozsiewałaś dookoła wspaniałą energię), a z drugiej byłam pod ogromnym wrażeniem Twego podejścia do rodziny, do bliskich, do młodzieży. Obserwowałam, jak umiejętnie pokazywałaś młodym ludziom, że świat jest pięknym, tylko rolę nauczyciela jest wskazać odpowiedni kierunek rozwoju. Powiedz mi, jaka jest recepta na szczęśliwy związek, na umiejętność godzenia pracy, pasji, z byciem żoną i matką, a z tego co wiem, to obecnie już nawet babcią, na bycie wspaniałym pedagogiem?** Jeśli chodzi o bycie dobrym nauczycielem, jak sama wiesz, pomógł mi w tym teatr. Przez około 15 lat prowadziłam

grupę teatralną, w której działało ponad 40 dzieciaków. Początkowo była to Szkoła Podstawowa nr 2 w Lesku, potem gimnazjum publiczne. Zrealizowaliśmy kilkanaście spektakli oraz dwa filmy fabularne. Dla ciekawości powiem Ci, że jeden z nich nawiązywał do Czarnej Damy w Lesku, do której urząd miasta i biuro promocji powraca po wielu latach i chwala im za to. Zrealizowaliśmy też słuchowisko „Vivaldi na stokach Baszty” do autorskiego tekstu Matyldy Wyrozumskiej.

Przez osiem lat pracowałam w Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku – doradzałam nauczycielom, organizując warsztaty i konferencje, zajęcia otwarte. Przez pięć lat pełniłam funkcję dyrektora szkoły. Oprócz filologii polskiej ukończyłam kilka studiów podyplomowych, m.in. zarządzanie oświatą, filozofię i etykę, a w tym roku bibliotekoznawstwo i informację naukową na Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Trochę się tego uzbierało przez prawie 40 lat pracy nauczycielskiej...

Wracając jednak do hobby, fascynowałam się i nadal fascynuję fotografią, uczestnicząc w wielu warsztatach i zachęcając młodych ludzi do sięgania po aparat. Wszystko dlatego, że uwielbiam poznawać ludzi, bo człowiek jest piękną, wspaniałą zagadką. Czekam na każde spotkanie z każdym człowiekiem, młodym, dorosłym, bardzo dojrzałym. Całe piękno życia jest w człowieku. Wszystko to sprawiło, że zainteresowałam się też pedagogiką Montessori, którą wprowadzałam jako program autorski w leskim gimnazjum. Zawsze starałam się porywać młodych ludzi do działania, bo jeśli oni czują piękną energię, jeśli zobaczą, że się ich mądrze prowadzi, a nie umoralnia i nakazuje, to potrafią przynieść góry i zrobić bardzo wiele.

**No a co z rodziną? Wiem, że początkowo miałaś tylko syna. Przez dłuższy czas był on jedynakiem, a potem pojawiły się na świecie kolejne dzieci. Uważam to za interesujące, bo pomimo licznej rodziny potrafiłaś nadal pięknie obdzielać swą miłością, dobrą energią i działaniem nie tylko najbliższych, ale też młodzież szkolną oraz społeczeństwo.** Powiem Ci, jak to jest możliwe. Po prostu trzeba mieć cudownego człowieka przy sobie i to jest najprostszą odpowiedzią na to pytanie. Człowieka, który Cię na każdym kroku wspiera, nie przeszkadza, ale bardzo pomaga. Nawet jeśli mój mąż Leszek czasami uważa, że mój pomysł nie jest taki dobry w jego opinii, to i tak radzi mi iść za moją intuicją i realizować plany. I nie zostawia mnie z tym samej, ale pomaga. I moje kochane, cudowne, wspaniałe i mądre dzieci i wnuczka! Rodzina – to jest największe szczęście, jakie mnie w życiu spotkało.

**Wiesz, że jesteś szczęściarą? Tak wiem! Jestem szczęściarą.**

**Dziękuję za rozmowę I ja pięknie dziękuję**

## OPOWIADANIE

Przygody  
Maxi

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA

Przygody Maxi  
– odc. X

Moje wiejskie, a na dodatek bieszczadzkie dni miały coraz to ciekawiej. Nie raz i nie dwa zdarzyło mi się czmychnąć z domu, lecz zawsze moi Państwo dopadli mnie po krótkiej chwili.

Jednak pewnego dnia...

Udało mi się hasać na wolności po łąkach i lasach aż do późnego wieczora. Nawet już kury i gęsi przestały mnie interesować, jednak na powrót do domu wcale nie miałam ochoty. Tylko od czasu do czasu słyszałam nawoływanie Pani lub gwizdanie Pana.

Myślałam sobie jednak:

– Trudno! Tak i tak nie ominie mnie straszna bura, dlatego poszaleję sobie jeszcze trochę.

W pewnej chwili ujrzałam w trawie ruszającą się jakąś kulę, a że było już całkowicie ciemno, pomyślałam sobie, że to „coś” jest ciekawe. I chaps, złapałam tę kulę w mordkę.

– Ałaaaaa, aj ajaj! Kłuje!

Mimo okropnego bólu i faktu, że to „coś” rusza się w moim pyszczku, nie miałam ochoty dawać za wygraną. Najpierw upuściłam kulę na ziemię, ale zaraz wystawiłam po raz kolejny szeroko zęby i spróbowałam jeszcze raz. Kula zaczęła na mnie fuczeć i nagle wysunęła tak okrutnie ostre i długie kolce, że z bólu zakręciło mi się w głowie. Ale nie dawałam za wygraną. Po kilku próbach jakoś udało mi się złapać mordką to „coś”, które kłuło mnie ogromnie, ale pomyślałam:

– O nie! Nie poddam się. Muszę zanieść zdobycz do Pani i Pana. Na pewno będą ze mnie dumni i pochwalą mnie.

Pełna podziwu dla samej siebie pobiegłam przed dom i położyłam kulę na schodach, nie dając jej nigdzie uciec. Szczekałam głośno, aby pochwalić się zdobyczą. Moi Państwo natychmiast przybiegli do drzwi i... Zanim zdążyłam wydobyc po raz kolejny głos, usłyszałam:

– Maxi, zostaw tego jeża, to pożyteczny zwierzączek. Daj mu spokój. Masz przecież pełno igieł powbijanych w mordkę. Już do domu!

Szłam niestety ze spuszczoną głową, bo ludzie znów mnie nie zrozumieli. Przecież chciałam im tylko pokazać, jaka jestem odważna. Kątem oka zobaczyłam, jak Pani mówiła coś do tego języka – bo już wiem, że tak ma na imię, jakoś go głaskała i delikatnie

przeniosła na trawę. Ja jednak bardzo szczęśliwa i wybiegana ułożyłam się w swoim fotelu i natychmiast zasnęłam.

Przygody Maxi  
– odc. XI

Dzisiejszej nocy śniła mi się mamusia. Och, jak było nam razem cudownie. Bawiłyśmy się i podgryzałyśmy czule i radośnie. I pewnie szczęście nasze trwałoby dłużej, gdyby Pan nie wyrwał mnie ze snu, mówiąc do mnie:

– Maxi, wstawaj, pojedziemy razem na ryby.

W pierwszej chwili ociągałam się, bo chciałam jeszcze spać i śnić o zabawie z mamusią. Jednak szybko zorientowałam się, że ryby to przecież dla mnie całkowicie coś nowego. Zeskoczyłam więc z fotela, liznęłam kilka łyżek wody i wyruszyliśmy.

Było jeszcze bardzo, bardzo wcześnie rano, więc nikt nie chodził ani po polach, ani po ulicach, ale za to z każdej strony rozlegał się ptasi śpiew. Było tak głośno, że nie wiedziałam wręcz, w którą stronę mam się odwracać, bo z każdej dobiegały ciekawe dźwięki. A nad wodą...

Ooooooo! Tego to już sobie na pewno nie potraficie wyobrazić. Ruch, jak w ptaszarni. Czaple, kaczki, czajki i inne prawie takie duże ptaki jak ja. Oczywiście chciałam się z nimi bawić, lecz co podbiegałam do któregoś, to on wyfruwał, rozkładając skrzydła i z zabawy nici.

Byłam trochę zawiedziona, że nie chcą się ze mną bawić, ale tylko do tego momentu, kiedy nie zauważyłam, że Pan wyłowił pierwszą rybę. Wrzucił ją do jakiejś siatki i wtedy dopiero zaczęła się frajda. Co ja dotknęłam jej nosem, to ona majtnęła mnie ogonem. Co podeszłam z drugiej strony, chcąc ją szturchnąć, to ona otworzyła swoją paszczę i wystraszyła mnie.

Po jakimś czasie w siatce było już kilka rybek. Co chciałam się do nich zbliżyć, to biły po moim nosie jedna po drugiej. Ja jednak byłam bardzo szczęśliwa, bo takiej zabawy wcześniej nie znałam.

W pewnej chwili Pan odezwał się do mnie:

– No Maxi, czas wracać do domu. Może Pani czeka już na nas ze smacznym obiadem.

Cóż było robić, musiałam więc grzecznie iść do domu, choć nie ukrywam, że i mnie już burczało w brzuchu, bo przecież rano nie jadłam, wypłam tylko przed wyjściem trochę wody.

cdn.

## SPORT

► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**190 zawodników z kilku województw stanęło na starcie trzeciej rundy zawodów o Puchar Południowej Polski Cross Country (połączenie motocrossu i rajdów enduro). Odbyły się one w piękną, słoneczną niedzielę, 2 sierpnia.**

**N**a stokach wyciągu narciarskiego Lesko-Ski sportowcy rywalizowali w 10 kategoriach, mierząc się w półtoragodzinnym przejeździe. Trudny, naturalny bieszczadzki teren, dodatkowo uzbrojony w pułapki stworzone przez organizatorów, dostarczył mnóstwo pozytywnej adrenaliny nie tylko zawodnikom. Ci pokazali, że jest to sport dla prawdziwych twardzieli i takimi niewątpliwie są, a wśród nich znalazły się także dwie kobiety.

### Warto jeździć w gminie Lesko

Jak mówili sami zawodnicy oraz licznie przybyli kibice, warto było ponownie zjawić się na leskich zawodach. Ich głównym organizatorem był Bieszczady Offroad Team, pod wodzą Marka Zaniewicza. To właśnie on, pełen zapału do rozwoju sportów motorowych w naszej gminie, był pomysłodawcą pierwszego wyścigu, który odbył się u nas w roku ubiegłym. To także on w dużej mierze sfinansował imprezę oraz pozyskał sponsorów, by jej poziom mógł być tak wysoki. I w końcu to on „dyrektorował” zawodom, pilnując, aby wszystko odbyło się zgodnie z rozkładem, regulaminem i by wszyscy, którzy wystartowali, dotarli szczęśliwie do mety.

### Nie było łatwo

Nie wszystkim udało się ukończyć bieg. Zawiódł niekiedy sprzęt, umiejętności, a i potworne zmęczenie zmuszało do powiedzenia sobie „pass”. Każdy, kto przyjął wyzwanie, mógł czuć się zwycięzcą, bo pokonanie bieszczadzkiego błota, stromych zboczy i głębokich jarów, to nie lada wyczyn. A trzeba przyznać, że kilka fragmentów było zdecydowanie hardcorowych. Jedni walczyli z nimi niczym profesorem, inni wykonując ekwilibrystyczne piruety, które skutecznie ratowały ich przed upadkiem, jeszcze inni grzęznąc na podjeździe, musieli skorzystać z pomocy organizatorów i kibiców. Brawa należą się za to wszystkim bez wyjątku, bowiem półtoragodzinną jazdą w górskim terenie wysysa z człowieka wszystkie siły vitalne, czego dowodem był widok zawodników osuwających się na ziemię po przekroczeniu linii mety.

Wśród zwycięzców nie mogło zabraknąć przedstawiciela naszej gminy. Na najniższym stopniu podium w klasie Expert S1 stanął reprezentant gospodarzy Jakub Haftek. Gratulujemy!

Pamiątkowe puchary zwycięzcom poszczególnych kategorii wręczył burmistrz Adam Snarski, który objął zawody swoim patronatem.

Do zobaczenia za rok!

# Cross Country w Weremieniu



## SPORT

► TEKST: DAWID LIPKA

**Po raz pierwszy od początku pandemii, 11 lipca zawodniczki UKS San Lesko wzięły udział w turnieju zagranicznym. W Nagykallo na Węgrzech odbyły się zawody piłki plażowej o Puchar Burmistrza tamtejszej miejscowości. Nasze siatkarki – Aleksandra Czawa i Karina Konerberger zajęły w nim drugie miejsce.**

**W** zawodach wystartowało 12 drużyn z Węgier, Rumunii, Słowacji i Polski. Leszczanki w pokonanym polu zostały po dwa zespoły rumuńskie i słowackie, ulegając zaledwie gospodyniom turnieju. Po tak długiej przerwie w rozgrywkach, biorąc pod uwagę wysoki poziom siatkówki plażowej na Węgrzech, ten wynik należy uznać za znakomity.

Lesko jest z Was dumne! Życzymy kolejnych sukcesów i mocno trzymamy kciuki!

## Międzynarodowy sukces leskich siatkarek!



SPORT

# 150 kajakarzy na Sanie



► TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

**Lesko po raz drugi z rzędu zostało wybrane przez Fundację Kajakową Tolhaj GDK na bazę Ogólnopolskiego Splywu Kajakowego „Błękitną Wstęgą Sanu”. Mimo niepewnych czasów udało się zorganizować w dniach 10-12 lipca br. V edycję splywu. Gdyby nie ograniczenia związane z Covid-19, to liczba uczestników z pewnością przekroczyłaby 200 osób. Mimo to 150 pasjonatów kajakarstwa mogło podziwiać piękne krajobrazy nadszańskie.**

**D**ziękuję fundacji za ten wybór, za wzorową współpracę przy organizacji i za to, że dzięki wspólnemu wysiłkowi Lesko i dolina Sanu mogą być promowane w całej Polsce jako miejsca przyjazne turystyce kajakowej. Cieszę się, że mimo sytuacji związanej z Covid-19, udało się doprowadzić do tego dzisiejszego spotkania. Mam nadzieję, że z roku na rok splyw będzie coraz liczniejszy i zyska rangę międzynarodową. Posiadamy piękne tereny, które chcemy udostępnić i chwalić się nimi w świecie, a z kajaka widać je wyśmienicie – powiedział podczas oficjalnego otwarcia burmistrz Adam Snarski.

## Plany pokrzyżował deszcz

Podobnie jak rok temu, planowana była dwudniowa trasa na 35-kilometrowym odcinku (23 km Lesko-Sanok i 12 km Zwierzyń-Lesko), wielka przygoda, którą wszyscy zapamiętają na długo. Niestety udało się przeprowadzić tylko pierwszy dzień splywu z Leska do Sanoka. W drugi dzień intensywne opady deszczu uniemożliwiły zapewnienie bezpieczeństwa na wezbranym Sanie. Atmosfera mimo to była przez ten czas wyśmienita. Zadbali o to organizatorzy, którzy stworzyli piknik z wieczornymi atrakcjami przy ognisku. Były m.in. wodniackie opowieści, a każdy mógł spróbować swoich sił w śpiewaniu szantowych piosenek.



SPORT

► TEKST: AGNIESZKA  
FRĄCZEK-PELCZARSKA  
ZDJĘCIE: BARTOSZ USYK

**Ponad 200 zawodników wzięło udział w zawodach, które odbyły się 25 i 26 lipca na obiektach kompleksu sportowego Aquarius i stadionie miejskim. To kolejne przedsięwzięcie zorganizowane w ramach tegorocznych obchodów 550-lecia nadania Lesku praw miejskich.**

**P**rzez cały weekend poszczególne drużyny walczyły o puchar burmistrza miasta i gminy Lesko w trzech turniejach: piłki nożnej, piłki siatkowej plażowej oraz piłki nożnej plażowej. Organizatorzy, czyli Burmistrz Miasta i Gminy Lesko, Sport Lesko Spółka z o.o. i Leskie Centrum Edukacji i Sportu, postarali się, aby mecze rozgrywane były w sympatycznej, sportowej atmosferze, na wysokim poziomie.

Zwycięzcy odebrali puchary i dyplomy z rąk burmistrza Adama Snarskiego oraz prezesa spółki Sport Lesko Elżbiety Kwiatanowskiej-Nawrockiej.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim zawodnikom, trenerom, sędziom, działaczom sportowym za udział oraz pomoc w przeprowadzeniu poszczególnych turniejów.

## Sportowy weekend



Sportowy weekend zwieńczył niedzielny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Lesko. Wzięło w nim udział 7 zespołów podzielonych na 2 grupy.

Końcowa klasyfikacja turnieju:  
1. MKS Ostawa Zagórz  
2. LKS Nelson Polarićzyk  
3. LKS Sanovia Lesko  
4. LKS Gabry Łukowe  
5. LKS Lotniarz Bezmiechowa  
6. LKS Zalew Myczkowce  
7. LKS Bieszczady Jankowce

W sobotnim Turnieju Piłki Nożnej Plażowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Lesko wystąpiły 4 drużyny. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Najskuteczniejszym zawodnikiem został Przemek Furman (Old Boys 1923) – zdobywca 5 bramek.

Końcowa klasyfikacja turnieju:  
1. Old Boys 1923 Lesko  
2. Górnik Grabownica  
3. LKS Lotniarz Bezmiechowa  
4. Łuki Manasterzec

Również w sobotę odbył się w formule otwartej Turniej Piłki Siatkowej Plażowej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Lesko. Udział wzięły w nim 3 drużyny żeńskie oraz 3 drużyny męskie. Zawody rozegrane zostały z podziałem na grupy. Najlepszym siatkarzem turnieju wybrany został Przemysław Podhorodecki.

Końcowa klasyfikacja turnieju:  
1. UKS San Lesko Senior  
2. Pamperapy Lesko  
3. Pionier Średnia Wieś  
4. Alko Skład Lesko  
5. UKS San I Lesko  
6. UKS San II Lesko

SPORT

► TEKST: SANOVIA LESKO

**Nietypowo zakończył się sezon piłkarski 2019/2020. Wskutek wprowadzenia w naszym kraju stanu epidemii rewanżowa runda wiosenna została odwołana, a ostateczne wyniki przyjęte po rozegraniu rundy jesiennej.**

**W** swoim trzecim sezonie ligowym nasze seniorki zajęły wysokie 5 miejsce w tabeli III ligi podkarpackiej kobiet, najlepsze jak do tej pory. Przed rundą jesienną trenerem drużyny został Witold Tarnolicki, który odpowiednio przygotował drużynę do rozgrywek i efekt był widoczny już w pierwszych meczach.

## Dzielnie walczyły

Zapowiadało się bardzo dobrze. Zaczęło się od wygranej 4–0 na wyjeździe w pierwszym meczu z GKS Majdan Sieniawski, a następnie zwycięstwa z Interem w Gnojnicy 1–0. Trzeci mecz w Lesku niestety pechowo przegraliśmy z Olimpią Pysznicą 0–1. W czwartym meczu na wyjeździe wygraliśmy w Tuchli z Miejsową Koroną aż 6–0. Następnie w Lesku podjęliśmy Resovię II Rzeszów, z którą

## Sezon piłkarski drużyny kobiet SANOVII Lesko

niestety pechowo przegraliśmy 0–1. Kolejny pech, a może bardziej brak koncentracji w meczu ze Startem Jarosław, doprowadził do przegranej 1–2.

## Trochę podsumowań

W sumie w 8 rozegranych meczach zdobyliśmy 12 punktów (4 mecze wygrane i 4 przegrane), strzeliliśmy 17 bramek, a straciliśmy 8.

We wszystkich ośmiu meczach zagrały: Katarzyna Jordan i Karolina Słapińska, Karolina Karackowska, Beata Sawkiewicz, Amelia Adamska, Monika Waleszczyńska i Martyna Harko, Katarzyna Różycka, Gabriela Ekiert, Małgorzata Podkalicka. W siedmiu meczach wystąpiły dwie zawodniczki – Aleksandra Dymek i Karolina Sawicka, w pięciu – Aleksandra Wnuk, w czterech zagrały – Paulina Harko, Agata Hochół i Wiktoria Daszyk, w trzech – Anna Stefanowska i w dwóch – Patrycja Koncewicz. W sumie wystąpiło 18 zawodniczek.

Bramki dla naszego zespołu zdobywały: Katarzyna Jordan i Gabriela Ekiert – po 4, Aleksandra Dymek – 3, Wiktoria Daszyk i Małgorzata Podkalicka – po 2 oraz Katarzyna Różycka i Paulina Harko – po 1.

Ostatni mecz rundy jesiennej, a jak się później okazało i całego sezonu,

drużyna rozegrała 27 października 2019 r. z Grodziszczanką Grodzisko Dolne, wygrywając go 4–2. Praktycznie bez żadnej przerwy dziewczyny przystąpiły do przygotowań do rundy rewanżowej. Treningi odbywały się od listopada ub.r. do połowy marca br., tj. do czasu wprowadzenia stanu pandemicznego.

W trakcie przygotowań drużyna senierek uczestniczyła w turniejach futsalowych o Puchar Województwa w Dębicy, zdobywając IV miejsce i Mistrzostwo Podkarpacia, a w Grodzisku Dolnym – VI miejsce. Rozegrała też mecze sparingowe dwa razy z drużyną DAP Dębica, z Resovią Rzeszów, Koroną Tuchla.

## Zapraszamy do nas

Cały czas prowadzimy nabór nowych zawodniczek do sekcji kobiet. Dziewczyny czekamy na Was. Piłka nożna nie jest tylko dyscypliną męską. Coraz więcej klubów w Polsce posiada formacje żeńskie. Cieszymy się, że SANOVIA LESKO jest prekursorem kobiecej piłki nożnej w Bieszczadach. Nasza drużyna senierek jest jedyną w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Krośnie. Dawniej dziewczyny z Leska, Ustrzyk Dolnych chcąc grać w piłkę nożną, musiały wyjeżdżać do Kolbuszowej Dolnej. Wy już nie musicie.

## BIBLIOTEKA

► TEKST I ZDJĘCIE:  
AGNIESZKA RUSINEK

## Dyskutują o książkach

**Na tę chwilę czekali wszyscy lescy miłośnicy dobrej literatury! Dyskusyjny Klub Książki wznowił działalność po wymuszonej obecnej sytuacji przerwie. 30 czerwca członkowie spotkali się – oczywiście z zachowaniem odpowiednich środków ostrożności – tradycyjnie przy dobrej kawie i ciście, by podyskutować o „Służącej” Weroniki Wierzchowskiej oraz „Nieczułości” Martyny Bundy.**

**W**spólny mianownik tych dwóch powieści to wątek kobiety i historia.

### Służąca

Weronika Wierzchowska zabiera czytelnika na daleką Syberię, gdzie zostaje zesłana główna bohaterka – służąca Marianna. Mimo ekstremalnie trudnych warunków nie poddaje się, a przy życiu trzyma ją pragnienie zemsty. Do czego ją ono doprowadzi? Czytelniczki uznały powieść o sile kobiet wobec tragedii za bardzo wciągającą. Syberia została opisana malowniczo, choć padły głosy, że jest trochę odrealniona, a sama historia nieco banalna i czegoś w niej brakuje. Niemniej wszystkie chętnie obejrzałyby ekranizację powieści.

### Nieczułość

Podobny wniosek towarzyszył „Nieczułości” – z tego byłby dobry film. To rozpisana na kilka głosów saga



o kobietach – Gercie, Trudzie, Ildzie i ich matce Rozeli – wpisanych wbrew swej woli w wielką historię. Mimo niesprzyjających okoliczności okupacji i powojnia, pod pancerzem nieczułości udaje się zachować czułość. Losy bohaterek były kolejnym potwierdzeniem tezy, że kobiety są niezwykle, a siostrzana miłość jest najwspanialszym bogactwem losu. Gdy się ma taki kapitał, nawet największe trudności da się pokonać z podniesioną głową.

### Potrzeba spotkań

Spotkanie upłynęło nie tylko na lekturę dyskusji. Po długim niewidzeniu się wszyscy ulegli potrzebie podzielenia się nie tylko wrażeniami związanymi z przeczytanymi pozycjami, ale i własnymi refleksjami na tematy bynajmniej nie książkowe. Widać było, że członkom grupy brakowało wspólnie spędzanych chwil. Mamy nadzieję, że wszystko wróci do normy i tradycyjnie spotkamy się wkrótce.

## BIBLIOTEKA

► TEKST: AGNIESZKA FRĄCZEK-PELCZARSKA

## Nagradzamy aktywnych czytelników

**Trwa konkurs czytelniczy „Wakacje z książką. Czytelnik lata 2020” ogłoszony przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Lesku. Jego rozstrzygnięcie nastąpi 31 sierpnia br.**

**K**onkurs skierowany jest do aktywnych użytkowników biblioteki, w wieku 6–15 lat, posiadających ważną Kartę Czytelnika. Zwycięzcami będą ci, którzy w okresie od 1 lipca 2020 do 28 sierpnia 2020, kolejno wypożyczą największą liczbę książek.

O wygranej zwycięzcy zostaną powiadomieni drogą mailową. Nagrodami będą Dyplomy Czytelnika Lata 2020 oraz słodkie upominki, które zostaną wręczone w siedzibie biblioteki w Lesku. Informacje



na temat konkursu oraz jego regulamin dostępne są na facebookowym

fanpage biblioteki oraz w jej siedzibie. Zachęcamy do czytania.

## BIBLIOTEKA

## Roboty dla biblioteki



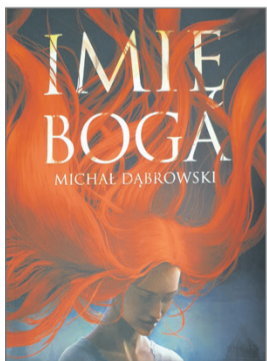
► TEKST I ZDJĘCIE: BIBLIOTEKA

**W** ramach nawiązanej współpracy, 16 lipca br. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lesku otrzymała od Generatora Działań Twórczych (@fundacja.GeDaT) 15 zestawów robotów do samodzielnego konstruowania i programowania.

Roboty przekazane zostaną działającemu przy bibliotece Klubowi Kodera, który istnieje od 2014 r.

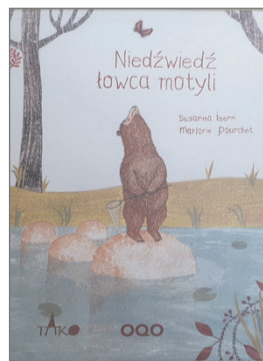
Fundacja GeDaT zaplanowała ciąg warsztatów artystycznych i robotycznych na lata 2020/2021. Będą to projekty prowadzone przez młodzież międzynarodową. Ich realizacja uwzględni także Lesko – przy wsparciu naszej biblioteki. O podejmowanych działaniach będziemy informować na bieżąco.

## BIBLIOTEKA POLECA



**IMIĘ BOGA**  
Michał Dąbrowski

Debiut Michała Dąbrowskiego, polecany przez Elżbietę Cherezińską, wielu określiło jednym słowem: REWELACJA! Akcja rozgrywa się w Aazh, stolicy rozciągającego się na pół kontynentu Cesarstwa, gdzie młodzi medycy Ethon i Lheim znajdują się nieoczekiwanie w samym środku niebezpiecznych intryg. W zbudowanym uniwersum bez problemu odnajdą się fani fantastyki, ale i ci nie do końca przekonani do tego gatunku. Czas pokaże, czy autor będzie kontynuował podjęte wątki w formie cyklu. Możemy się jednak założyć, że każdy, kto przeczyta „Imię Boga”, będzie tego bardzo chciał.



**NIEDŹWIEDŹ ŁOWCA MOTYLI**  
Susanna Isern

Książeczka z morałem autorstwa hiszpańskiej psycholog Susanny Isern, zilustrowana przez Marjorie Pourchet. Niedźwiedź mieszkał w lesie nad jeziorem. Lubił zbierać rzeczy, które znajdował wśród drzew. Pewnego razu znalazł siatkę na motyle. Usiadł z nią nad jeziorem. Kiedy jakiś motyl wpadł do wody, wyławiał go i suszył na swoim nosie. Raz uratował ogromnego motyla, z którym się zaprzyjaźnił. Innego dnia, gdy niósł pomoc kolejnemu owadowi, sam wpadł do wody. Niestety nie umiał pływać. Co się wydarzyło dalej? Sprawdźcie sami.



**MIŁOŚĆ I INNE OBSESJE**  
Liane Moriarty

To wznowienie książki „A teraz śpij” Liane Moriarty, autorki bestsellerowych „Wielkich kłamstewek”. Ellen – zaczynając randkować z Patrickiem – nie wiedziała, że dostanie w pakiecie z nim jego byłą dziewczynę Saskię, która nęka go, nie mogąc pogodzić się z zerwaniem. Stalkerka zamiast przerażać Ellen, zaczyna ją intrygować. Bohaterka zbiera o niej informacje, by dociec sedna jej motywacji. Dramat, romans i spojrzenie na stalking z trochę innej perspektywy.



**O CHŁOPCU, KTÓRY UJARZMIŁ WIATR**  
William Kamkwamba

Autor opisuje prawdziwą historię własnego życia. William, pochodzący z biednej, rolniczej rodziny malawijski nastolatek, mieszkał w południowo-wschodniej Afryce z rodzicami i sześcioma siostrami. Lubił chodzić do szkoły. Niestety edukacja kosztowała, a rodziców nie było na nią stać. Pomagał przy uprawie kukurydzy, a w wolnych chwilach próbował skonstruować wiatrak, który pozwoliłby doprowadzić prąd do domu i nawodnić pole. Części do swojej maszyny znajdował na wysypisku. Chłopak skończył stawiać swoją maszynę, choć inni uważali go za wariata. Dzięki uporowi i pomysłowości zdołał odmienić życie wielu ludzi. Kiedy świat usłyszał o tym, czego dokonał afrykański nastolatek, zyskał on sławę i szacunek. Wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie ukończył studia i pracuje w organizacjach niosących pomoc krajom trzeciego świata.

OGŁOSZENIE

**ZAPISZ SWOJE DZIECKO DO  
SAMORZĄDOWEGO  
ŻŁOBKA  
W LESKU**

**Wstępna rekrutacja  
w terminie od 10.08 do 31.08.2020 r.**

Więcej informacji na stronie [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl)  
Formularze rekrutacyjne dostępne również  
w Biurze podawczym Urzędu Miasta i Gminy w Lesku

**LESKO**

## Gmina Lesko ogłasza wstępną rekrutację do Samorządowego Żłobka w Lesku.

Przyjmujemy dzieci od 20 tygodnia życia do lat 3. Pierwszeństwo mają zamieszkujący miasto i gminę Lesko.

Aby wziąć udział w rekrutacji, należy wypełnić kartę zgłoszeniową i złożyć ją do 31.08.2020 r. w Biurze Podawczym Urzędu Miasta i Gminy Lesko. Rodzice dzieci, którzy wezmą udział we wstępnej rekrutacji i podtrzymają deklarację objęcia dziecka opieką żłobkową, zostaną poproszeni o dopełnienie formalności w chwili ogłoszenia oficjalnego naboru przewidzianego na przełom września i października 2020 r. Formularze rekrutacyjne dostępne są na stronie [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl) oraz w Biurze Podawczym Urzędu Miasta i Gminy Lesko.

INFORMACJE

## Powszechny Spis Rolny 2020

TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA

**W dniach od 1 września do 30 listopada 2020 r. prowadzony będzie na terenie całej Polski Powszechny Spis Rolny. Udział w nim, podobnie jak i w poprzednich edycjach, jest obowiązkowy.**

Spis to jedyna forma badania statystycznego dostarczająca tak szerokiej wiedzy w zakresie informacji o gospodarstwach rolnych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju. Przeprowadzany jest dla potrzeb realizacji polityki rolnej i społecznej na terenie wsi. Dostarcza on ponadto niezbędnych informacji służących planowaniu m.in. strategii żywnościowej, trendów hodowli zwierzęcej, czy struktury zasiewów.

### Kto podlega spisowi?

Spisowi powszechnemu podlegają gospodarstwa indywidualne, gospodarstwa rolne osób prawnych, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej. W przypadku indywidualnych gospodarstw rolnych spisem objęte będą wszystkie te, które posiadają 1 ha użytków rolnych i więcej, jak też gospodarstwa poniżej 1 ha użytków rolnych prowadzące działy specjalnej produkcji rolnej lub produkcję rolną w następującej skali:

- ▶ 0,5 ha – dla: plantacji drzew owocowych; dla krzewów owocowych; dla warzyw gruntowych; dla truskawek gruntowych; dla chmielu;
- ▶ 0,3 ha – dla: szkółek sadowniczych; dla szkółek ozdobnych;
- ▶ 0,1 ha – dla tytoniu;
- ▶ 5 sztuk – dla bydła ogółem;
- ▶ 20 sztuk – dla świń ogółem;
- ▶ 5 sztuk – dla loch;
- ▶ 20 sztuk – dla: owiec ogółem; dla kóz ogółem;
- ▶ 100 sztuk – dla drobiu ogółem;
- ▶ 10 sztuk – dla zwierząt dzikich utrzymywanych w warunkach fermowych.

Ze spisu rolnego zwolnione są ogródki działkowe, gdyż nie spełniają powyższych kryteriów.

### Formy spisu

W roku bieżącym podstawową formą spisu rolnego będzie samospis internetowy, dokonywany za pomocą interaktywnej aplikacji dostępnej na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego. Rolnicy

**POWSZECHNY  
SPIS ROLNY  
1.09.-30.11.2020**

**Rolniku!**  
Muuuuu sisz się spisać

**Spisz się przez  
Internet  
i wygrywaj nagrody**

USTRONA OCHRONA DANYCH

Wejdz na [spisrolny.gov.pl](http://spisrolny.gov.pl)

GUS Powszechny Spis Rolny 2020

nieposiadający w domu dostępu do Internetu, będą mogli skorzystać z niego w pomieszczeniach lokalu gminnego biura spisowego wyposażonego w komputer z dostępem do Internetu.

Dodatkowymi formami spisu będą też wywiady telefoniczne oraz wywiady bezpośrednie przeprowadzone przez rachmistrzów. W ostatnim przypadku odwiedzą oni konkretne gospodarstwa rolne pod warunkiem jednak, że pozwoli na to sytuacja epidemiologiczna kraju.

Aby przystąpić do spisu w jakiegokolwiek formie, należy przede wszystkim znać numer gospodarstwa rolnego OdBR (otrzymasz go w liście od Prezesa GUS), swój PESEL (do załogowania), jak też informacje o powierzchni gruntów, zasiewów, stosowanych nawozach, itp.

Na terenie miast i gmin pracami spisowymi będą kierować komisarze spisowi w osobach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Komisarz powoła zastępcę na podstawie określonych wymogów. Osoby takie muszą: być pełnoletnie; zamieszkiwać w danej gminie; posiadać co najmniej średnie wykształcenie; posługiwać się językiem polskim w mowie i w piśmie. Nie mogą być skazane za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Chcąc uzyskać jakąkolwiek pomoc w sprawie spisu, trzeba będzie udać się do biura spisowego przy urzędzie miasta i gminy, a jego pracownik pomoże w wykonaniu czynności spisowych lub udostępni w razie potrzeby sprzęt.

O szczegółach dotyczących spisu oraz ewentualnych zmianach Urząd Miasta i Gminy Lesko poinformuje na swoich stronach internetowych.

REKLAMA

## Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

**ZAPRASZAMY:**

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

[www.piotruspan.pl](http://www.piotruspan.pl)



## INFORMACJE

# Konsultacje społeczne

► TEKST: EWA BOŃCZAK

**Prace nad zmianą Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” są wynikiem przeprowadzonych przez Burmistrza Miasta i Gminy Lesko (w trybie art. 32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) analiz zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy, oceny aktualności planów miejscowych i studium, wydanych dotychczas decyzji o warunkach zabudowy i lokalizacji inwestycji celu publicznego, jak również analizy wniosków, jakie wpłynęły do gminy w sprawie zmiany miejscowych planów lub studium, opracowania nowych planów, itp. Wynikiem przeprowadzonych analiz była sporządzona w 2019 r. „Ocena aktualności studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lesko oraz obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lesko”, która została przyjęta Uchwałą Nr XIV/104/19 Rady Miejskiej w Lesku z dnia 30 września 2019 r.**

**N**a podstawie przedmiotowej analizy oraz wniosków mieszkańców gminy złożonych w okresie od września 2014 r. do czerwca 2019 r. o sporządzenie nowych lub zmianę obowiązujących MPZP, których najwięcej dotyczyło MPZP „Lesko 7”, podjęta została decyzja o potrzebie zmiany MPZP „Lesko 7”.

W ramach prac nad analizą zasadności przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP „Lesko 7” przeanalizowano wszystkie wnioski dotyczące wyznaczonego terenu, które wpłynęły od maja 2014 r. do stycznia 2020 r. Każdorazowo brano pod uwagę zgodność postulowanej zmiany przeznaczenia terenu ze Studium, obsługę komunikacyjną oraz dostępność do sieci infrastruktury technicznej, itp.

Wpłynęło łącznie piętnaście wniosków od mieszkańców gminy o zmianę MPZP „Lesko 7”, w tym jeden został złożony przez grupę kilkudziesięciu osób, a niektóre kilkakrotnie przez te same osoby. Znacząca większość wniosków dotyczyła zmiany zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej rezydencjonalnej (o pow. budynków min. 300 m<sup>2</sup>) na zabudowę mieszkalną jednorodzinna, nieliczne wnioski dotyczyły przeprojektowania układu komunikacyjnego.

W wyniku przeprowadzonych prac nad analizą zasadności wprowadzenia zmian stwierdzono, że uwzględnienia wymagają:

1) Wnioski dotyczące zmiany ustaleń obowiązujących na terenach oznaczonych symbolem MN/RE1 i MN/RE2 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna rezydencjonalna, dopuszczających lokalizację jedynie budynków mieszkalnych jednorodzinnych wolnostojących – rezydencjalnych, o powierzchni zabudowy nie mniejszej niż 300 m<sup>2</sup>. Modyfikacja MPZP dotyczyłaby zmiany zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej/rezydencjonalnej o powierzchni budynków min. 300 m<sup>2</sup> na zabudowę mieszkaniową jednorodzinna.

2) Wniosek dotyczący zmniejszenia pasa terenów zielonych (oznaczonych w MPZP symbolem Zn10) celem dostosowania do stanu faktycznego, gdyż część istniejącego magazynu (powstałego przed opracowaniem przedmiotowego planu)

położona jest w obrębie tego pasa zieleni. Dodatkowo inwestor planuje rozbudowę magazynu w kierunku przedmiotowego pasa zieleni. Zmiana MPZP wiązałaby się z korektą granic obszaru Zn10 na korzyść terenów oznaczonych symbolem P5, dopuszczających budowę obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

Wskazane w powyższych punktach czynniki, które wyznaczyły potrzebę przystąpienia do zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”, nie wyczerpują pełnego katalogu korekt, które mogą być przyjęte w finalnej uchwale w sprawie zmiany planu. Ww. wskaźniki to podstawowe modyfikacje konieczne do wprowadzenia, uznane na etapie przystępowania do procedury zmiany planu. Całkowity zakres zmian zależy będzie od wyników konsultacji oraz wniosków i opinii, jakie zgłoszą mieszkańcy i uczestnicy procesu. Z tych też względów w uchwale o przystąpieniu do procedury zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”, nie sprecyzowano zakresu zmian, jedynie zasygnalizowano rozpoczęcie procedury planistycznej, wyznaczając równocześnie obszar objęty zmianami.

Teren objęty zmianą i konsultacjami położony jest w głównej mierze w północnej części miasta Leska, obejmującej obręb: Wola Postołowa, zajmuje powierzchnię ok. 26 ha w przypadku zmiany studium i ok. 21 ha przypadku zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Gmina Lesko obecnie realizuje program Indywidualnego Planu Konsultacji dotyczącego konsultacji społecznych w obszarze planowania przestrzennego realizowany w ramach projektu „Wspólny plan” nr POWR.02.19.00–00-KP20/18.

Konsultacje prowadzone są w ramach projektu grantowego „Wspólny Plan” realizowanego przez WiseEuropa – Fundację Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych i Europejskich oraz Fundację Stabilo, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 2.19 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020.

Ideą projektu jest włączenie mieszkańców we wspólne planowanie przestrzeni, w której żyją.

**KONSULTACJE SPOŁECZNE**

**Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Lesko**

**Pierwsze spotkanie konsultacyjne**  
Urząd Miasta i Gminy Lesko  
ZAPRASZAMY

**17.09.2020**  
Godz. 17:00

**WSPÓLNIE ZAPLANUJMY TWOJĄ PRZESTRZEŃ**

## OGŁOSZENIA

**PRACUJ W  
ŻŁOBKU  
W LESKU**

**Już dziś złóż swoje CV**  
Na zgłoszenia czekamy od 10.08.2020r. do 31.08.2020r.

**LESKO**

**Wstępna rekrutacja kandydatów na stanowiska pracy:**

<b>Dyrektora</b>	<b>Opiekuna</b>	<b>Pielęgniarki</b>	<b>Położnej</b>
<b>Dietetyka/intendenta</b>	<b>Konserwatora</b>	<b>Kucharki</b>	

Szczegółowe informacje dotyczące wymagań na danym stanowisku pracy znajdują się na stronie [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl)  
Dokumenty należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miasta i Gminy w Lesku.  
O dalszych etapach rekrutacji będziemy Państwa informować.

## Gmina Lesko ogłasza wstępną rekrutację personelu do Samorządowego Żłobka w Lesku.

CV można składać w Biurze Podawczym Urzędu Miasta i Gminy Lesko od 10.08.2020 r. do 31.08.2020 r. Wymagania na poszczególne stanowiska pracy dostępne są na stronie [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl)

O kolejnych etapach rekrutacji będziemy Państwa informować.